

№ 288.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. Oczekiw. NMP.
Wt. św. Daryusza.
Śr. św. Teofila.
Czw. św. Tomasza Ap.
Piąt. św. Herona M.
Sob. św. Wiktoryi.
Niedz. św. Irminy P.

Wschód słońca godz. 8 m. 09
Zachód słońca godz. 3 m. 44
Dług dnia godz. 7 m. 35
Ubyło dnia godz. 9 m. 10

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefona № 593.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 18 grudnia 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minkej
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia hononaryum Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

Do Obywateli m. Łodzi ODEZWA.

Obecna drożyzna produktów spożywczych jak wiadomo dokucza najwięcej biedniejszej ludności miasta.

Za główną przyczynę tego niepożądanego zjawiska należy uważać zbyt małą ilość w mieście placów rynkowych, gdzie koloniści i okoliczni włościanie mogliby sprzedawać artykuły spożywcze.

Zorganizowany w Łodzi Komitet dla walki z drożyzną artykułów spożywczych zwrócił się do odnośnych władz z prośbą o powiększenie w mieście ilości targowych dni oraz o pozwolenie okolicznym włościanom sprzedawania artykułów spożywczych nie tylko na placach rynkowych ale i na ulicach miasta.

Prośba Komitetu została przez władze uwzględniona w ten sposób, że do dnia 1 kwietnia 1912 roku zostały ustanowione w tygodniu

cztery dni targowe w Łodzi, a mianowicie: wtorki, środy, piątki i soboty.

W powyższych dniach wolno jest włościanom i okolicznym kolonistom sprzedawać artykuły spożywcze ze swych wozów na wszystkich placach rynkowych, w godzinach przeznaczonych dla handlu na targach oraz na wszystkich tych ulicach miasta, gdzie niema ruchu tramwajowego, do godziny 10 rano codziennie.

Powyzsze zezwolenie władz nastąpiło w celu przyjscia z pomocą biedniejszej ludności miasta.

Wiemy z doświadczenia, że najlepsze i najszlachetniejsze dążenia nie mają praktycznego znaczenia, jeżeli nie znajdują poparcia w najszerszych warstwach społecznych i dla tego Komitet zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich

obywateli miasta — „pomóżcie dobrej sprawie”.

Komitet załącza prośbę do wszystkich obywateli i właścicieli domów, aby nie odpędzali włościan i kolonistów, którzy stać będą ze swymi wozami przed ich domami, lecz przeciwnie, Komitet prosi o wydanie dyspozycji stróżom domów, aby porządkowali ulicę po odjeździe wozów włościańskich, by władze, które życzliwie odniosły się do odezwy Komitetu nie miały do tegoż żadnych pretensyj.

Komitet (Dzielnia nr. 52) prosi także obywateli zawiadamiać go o wszelkich zauważonych nieprawidłowościach, aby tym sposobem miał możność usuwać natychmiast wyniki niedokładności.

Komitet dla walki z drożyzną artykułów spożywczych w Łodzi.

Przewodniczący: **T. MEYERHOFF.**



Koniak Szustowa, nawet w pustyni,
Z dzikich murzynów szczęśliwców czyni.

5871

W czwartek, dnia 21-go grudnia odbędzie się w teatrze „Thalia”

przedstawienie francuskie

NA DOCHÓD BUDOWY DOMU DLA III OCHRONKI

Odegrana będzie

„PAPILLON”

komedia w 3-ach aktach Beniére'a.

Sprzedaż biletów

u W-go Roszkowskiego.

CORRIDA
PARFUM ULTRA PERSISTANT
ED. PINAUD 18 PLACE VENDOME
PARIS
2499-8

Grand Bar-Kawiarnia

Jutro 5395

Kołduny litewskie. Wędzonki prąskie.

Prosimy osoby interesowane, które zamieszczają w „Rozwoju” ogłoszenia, aby raczyły zamawiać większe ogłoszenia o dzień wcześniej, w wyjątkowych zaś razach przed godziną 10-tą, drobne ogłoszenia do godziny 10 rano, gdyż ze względów technicznych nie możemy później zamawianych ogłoszeń pomieścić w bieżącym numerze i będziemy je zostawiali do dnia następnego. Wyjątek tylko czynimy dla nekrologów, które przyjmujemy do godziny 12-ej, a w nadzwyczajnych wypadkach i później.

Administracja „ROZWOJU”.

Masło

na pudy, beczi i funty w różnych gatunkach
jak również 5899

Na święta!!!
SERY, OWOCE,
MIÓD, JARZYNY,
Zwierzyne, Drób bity i t. p. Na święta!!!

wiejskie produkty poleca i prosi
o wczesne zamówienia na święta
SKŁAD MASŁA I PRODUKTÓW WIEJSKICH
O. TAUCHERT, Andrzeja 3. Telefon 21-52

Herbata i rabat.

W ostatnich latach handel herbatą wkroczył na drogę zupełnie nienormalną, przyczynę tego należy upatrywać w następującym fakcie.

Przed 18 laty najpoważniejsze firmy dostarczały herbatę w gatunkach dobrych i konkurując między sobą starały się wciąż o podnoszenie wartości towaru i dlatego mieliśmy herbatę dobrą, a toli później zaczyna się okres obniżania wartości herbaty, skutkiem wzajemnej konkurencji polegającej na udzielaniu coraz większych rabatów przedtem niepraktykowanych celem pozyskania handlujących, obniżając systematycznie wartość towaru.

Handlujący ze swej strony prowadząc między sobą zawziętą konkurencję, zaczęli również udzielać konsumentom dla ich pozyskania rabaty, udzielanie rabatów przez handlujących wychodzi na szkodę konsumentom między którymi ustalilo się przekonanie, że kupować herbatę trzeba tylko tam, gdzie otrzymuje się większy rabat nie zwracając wcale uwagi na gatunek.

Dwie firmy najpoważniejsze, a mianowicie S. Perlow i T-wo „Karawan” dawniej Wogau i S-ka przekonawszy się, że system wyżej wspomniany prowadzi do upadku tego bardzo wprowadzonego artykułu, postanowili przeto nie licząc się z resztą firm zaprowadzić herbatę bezrabatową najlepszych gatunków po cenach ściśle oznaczonych na nowym opakowaniu, by zaś kupujący mógł odróżnić tę herbatę od innej postanowili na każdej paczce nadmienić:

„Wyższy gatunek bez rabatu”.

Ja zaś, dbając, by konsument z nabytego u mnie towaru był zupełnie zadowolony, te jedynie gatunki prowadzę i polecam je Konsumentom, pozostając z wysokim szacunkiem.

A. TRAUTWEIN

Handel Win, towarów kolonialnych i delikatesów

4059 Piotrkowska № 73, tel. 880.

75)

TAJEMNICE WIELKIEGO MIASTA.

(Mieszkańcy Żebrowa).

(Dalszy ciąg—patrz № 275).

— To mów odrazu, że jesteś waryatem, a wtedy z tobą sprzezać się przestaniemy. Bo któż to drażni waryata — rzekł, śmiejąc się ze swego dowcipu, Bernard.

Albin wstał, przeszedł się po sali, zaciągnął się dymem z papierosa, a następnie, zbliżywszy się do Bernarda, klepnął go parę razy po ramieniu i rzekł spokojnie;

— Wiesz, że waryatami zajmują się doktorzy, a ty przecież doktorem nie jesteś.

— Ależ ja cię leczę nie chęć.

— Przepraszam cię, ale i opiniować o chorobie nie możesz.

Wszyscy zaczęli się śmiać serdecznie, prócz Bernarda, który zaczął nerwowo biegać po sali, wołając:

— I co tu takiego śmiesznego. Czy w tem jest dowcip... to wcale nie dowcipne! — Następnie rzekł: Ja wam opowiem kawał, jaki miałem z jedną facetką... I ty się uśmiejesz doktorze — rzekł z przekąsem do Albina.

— Nie uśmieję się, bo wiesz, że w fabryce niespokojnie i iść tam muszę.

— Poco? — wtrącił Mundzio.

— Ażeby uspokoić tłum robotników,

Teatr Popularny

lutro
3 m. 18 w.

Konstantynowska 16.

Mydło nafciane

D-ra A. GOLCWAJGA. 4950

Sprzedaż hurtowa:

F. GLUGLA, Południowa № 28.

Polityka Bilińskiego.

W Kole Polskiem austriackiej Rady Państwa toczyła się na ostatnim posiedzeniu, jak wiadomo, dyskusya nad polityką prezesa Koła Bilińskiego. Dyskusyę tę wywołał sam prezes poruszeniem sprawy, którą nazwał osobistą, a która dotyczyła uchwał ostatniego zgromadzenia obywatelskiego we Lwowie, gdzie nazwano politykę prezesa Koła Polskiego polityką austriacką a nie polską.

W imieniu grupy narodowo-demokratycznych przemówił w Kole Polskiem poseł hr. Skarbek. którego przemówienie podajemy w następującem streszczeniu;

Tradycyjną polityką Koła było, a przypuszczam, że i nadal będzie, popieranie dynastycznej i mocarstwowej polityki Austrii. Naturalnym jest bowiem, że musimy dbać o całość, rozwój i potęgę tego państwa, które nas traktuje tak jak innych swych poddanych, które pozwala nam rozwijać się pod względem narodowym i politycznym. Wiemy, że nasze obecne prawa w Austrii zawdzięczamy przedewszystkiem wspaniałomyślnemu i sprawiedliwemu monarsze i dlatego osobę jego otaczamy najwyższą czcią i wdzięcznością. Nie możemy jednakże zgodzić się z oświadczeniem prezesa, jakoby interes narodu polskiego był identyczny z interesem Austrii. Nasz interes jako narodu podbitego jest rozwój we wszystkich dziedzinach Polski sił narodowych i politycznych zawsze z myślą o przyszłości Austrii zaś interesem jest utrzymanie mocarstwowe go stanowiska, choćby z naszą szkodą. Potrzeby i interes narodu polskiego dyktuje nam głęboka miłość ojczyzny, pamięć jej wielkiej przeszłości, myśl o lepszej przyszłości; interes Austrii dyktuje nam trzeźwy rozum polityczny. Żaden polak nie może i nie powinien identyfikować interesu swego narodu z interesem zaborczego państwa, choćby ono najsprawiedliwiej z polakami się ob-

— Alboż to twoja rzecz? masz na to swoich ludzi...

— Nie, nikt mi tego tak nie załatwi, jak ja sam.

— Do klatki dzikich lwów nie wchodzi się bez ryzyka.

— Właśnie, że tam niema dzikich lwów, tam są lądzie. — To rzekłszy, wziął kapełusz i wyszedł. W przedpokoju podał mu lokaj palto na jedwabnej podszewce; przed domem stały konie. Wsiadł do powozu i odjechał. Tymczasem Bernard rozpoczął opowiadanie historyi o pięknej kobiecie i wielkiej awanturze.

XXVI.

W resursie majstrów, mówiących po niemiecku, od kilku dni odbywały się gorące i namiętne posiedzenia, na których zajmowano się losami niemieczyny w Żebrowie. Ci, co się tu schodzili, byli przeważnie ludzie mało wykształceni, albo o niezbyt równych umysłach.

Wilhelm Pulc, fabrykant, który kikadziesiąt razy podpalał swoją fabrykę i dawno powinien obrączki z kajdankami nosić na ręku, tylko miał szczęście, że go na gorącym uczynku nie złapano. Zygfryd Weinstein był majstrem farbiarskim i zarabiał nieźle; pochodził ze Szląska. Nienawidził polaków, bo mu za umizgi do dziewczyny, jako żonatemu, ogromnie jakiś robotnik skórę statarował. Johan Hros udawał dobrego polaka, po polsku dobrze mówił i zajmował się jakoby sprawami nauczania. Był to czło-

„Koniec Mesyasza”

w 5-ciu aktach.

chodziło. Mam nadzieję, że Koło podziela to zapatrywanie i dla udokumentowania i uspokojenia opinii w kraju zechce następującą rezolucyę uchwalić;

„Koło Polskie, wierne swej dotychczasowej tradycji, popiera dynastyczną i mocarstwową politykę Austrii i odnosi się z uczuciem głębokiej wdzięczności do wspaniałomyślnego monarchy, który zapewnił nam możność koniecznego rozwoju narodowego — nie może jednakże identyfikować interesu narodu polskiego z interesem Austrii”.

W dalszym ciągu swej mowy programowej (27 października) złożył prezes oświadczenie bez żadnych zastrzeżeń, że i w przyszłości będą polacy w delegacjach popierali politykę trójprzymierza. I z tem zasadniczem oświadczeniem zgodzić się nie możemy — owszem, musimy przeciwko niemu zaprotestować, a to tembardziej, że Koło Polskie nie upoważniało prezesa do składania imieniem jego takiego oświadczenia.

Koło Polskie może zdaniem naszym tylko taką politykę zagraniczną popierać, która nie sprzeciwia się interesom polaków w Galicyi i innych zaborach.

Nie możemy zatem bez żadnych zastrzeżeń oświadczać, że i w przyszłości będziemy popierali politykę trójprzymierza, bo czyż znajdzie się choć jeden polak, któryby w delegacjach za trójprzymierzem głosował, jeśli Prusy nie zaprzestaną polityki ustaw wyjątkowych?

Czyż obecnie, kiedy tłumnie wydalają naszych robotników, gdy Prusy zachęcają inne państwa Rzeszy niemieckiej do stosowania względem polskich robotników ustaw wyjątkowych, czyż w tej chwili właściwym jest, aby reprezentant Koła oświadczał jego imieniem, że i na przyszłość polacy w delegacjach popierać będą politykę trójprzymierza? Sądzę, że oświadczenie to nie zgadza się z przekonaniem większości Koła i dlatego mam zaszczyt przedłożyć drugą następującą rezolucyę;

„Koło Polskie stwierdza, iż może tylko taką politykę zagraniczną popierać, która nie sprzeciwia się interesom narodu i kraju. Wobec tego nie może wiązać się oświadczeniem bez zastrzeżeń, że w przyszłości będą polacy w delegacjach popierali politykę trójprzymierza”.

Oświadczył dalej prezes, omawiając sprawę śląską, że polacy na Ślązku mają potrzeby codziennego życia, którym rząd zadość uczynić po-

wiek wysoki, noszący okulary, nieco dziobaty na twarzy. Gdy znalazł się gdzieś w jakim towarzystwie polskiem, dziwnym zbiegiem okoliczności następowały zazwyczaj rewizye i aresztowania.

Fryc Kilic, z zawodu również trudnił się nauczaniem, był serdecznym przyjacielem Hrosa i Elbinga. Ernest Buchman posiadał szkołę, do której kaptował różną młodzież: polską, żydowską i niemiecką. Nie wypadalo mu być zdecydowanym hakatystą, ale tak, cichaczem, wśród swoich, całą duszą udawał zawziętego i nieprzejednanego Niemca. Grono tych ludzi uzupełniał cały szereg innych: majstrów, podmajstrzych, rzemieślników i robotników, Niemców i polaków.

Na ogólnych zebraniach dotyczących, tylko kwestyi roboczej, nie było nigdy mowy o interesach niemieczyny.

— My, bracia robotnicy, my ogół rękodzielników wyzyskiwanych — mówił Zygfryd — mamy tylko jedną kwestyę mianowicie kwestyę polepszenia bytu pracujących. Polak, czy Niemiec, żyd, czy Francuz, nam wszystko jedno, wszyscyśmy pracownicy, wszyscyśmy bracia.

Owszem, zwolowano i kaptowano dużo polaków, a zwłaszcza takich, co to jaknajmniej chcieliby pracować, ale zato, żeby jaknajwięcej mieli zarobków. Te hasła niemieckie, ta łaskawość majstra imponowała wprost robotnikowi polskiemu.

(d. c. n.)

winię. Pytam się, czy tylko potrzeby codziennego życia? Czy na Śląsku, gdzie obecnie staczają polacy ciężką walkę o swoje prawa narodowe, gdy posłowie polscy ze Śląska dla zadokumentowania krzywd i bezprawia zdecydowali się na politykę opozycyjną wobec rządu, czy w tej chwili prezes Koła, które powinno i musi całym swym wpływem politycznym poprzeć żądania ludności na Śląsku, może ograniczyć swoje żądania w sprawie śląskiej jedynie do spełnienia potrzeb codziennego życia? To co najmniej rażąca nieznamość sprawy i potrzeb Śląska, którą odczuł nie tylko Śląsk, ale kraj cały. Godzi się zatem, aby wysokie Koło uzupełniło oświadczenie prezesa i dlatego mam zaszczyt przedłożyć 3 rezolucje:

„Koło Polskie stwierdza, że żądania ludności polskiej na Śląsku nie ograniczają się do zaspokojenia potrzeb codziennego życia, lecz dążą do uzyskania rzeczywistego równouprawnienia z innymi kraj ten zamieszkującymi narodowościami. Żądania te popiera Koło Polskie jak najusilniej, całym swym wpływem politycznym”.

Z Rady Państwa.

Projekt maryawicki.

W dniu 15 b. m. Rada Państwa pod przewodnictwem Akimowa obradowała nad referatem komisji wniosków prawodawczych o związku wyznaniowym maryawitów.

Prezes komisji Manuchin zaznaczył, że komisja w ogólności zgadza się z Dumą, w szczególności jednak porobiła nieznaczne poprawki. Komisja uznaje, że stowarzyszenie religijne maryawitów powinno być uznane w Rosji za prawnie istniejące i powinno uzyskać prawidłowe urządzenie hierarchiczne.

Durnowo przeciwnie, sądzi, że w Rosji powinna być jedna wiara panująca prawosławna, nierozdzielna od państwa. Jednak pod wpływem wypadków historycznych i inne kościoły, które Rosja zaista już w prowincjach zawojowanych są uznawane za kościoły, wszystkie zaś pozostałe sekty są w oczach władz świeckich prywatnymi związkami cywilnymi. Ścisłe zastosowanie tych pojęć jest polityką wyznaniową Rosji, gdzie myśl religijna błędzi całkiem fantastycznie, często nawet nierozumnie, a najmniejsze odstępstwo od tej prostej drogi odbija się na interesach kościoła prawosławnego.

Skutki tego odstępstwa, które zadowalają wymagania chwili lub rozbudzone namietności, nie są zaraz dostrzegalne, ale za to tem boleśniej odbijają się na interesach państwa. Najlepszym tego dowodem są niektóre nieobmyślane artykuły ukazu 17 kwietnia 1905 r. Rada państwa poprawiła w znacznej mierze poprzednie omyłki np. wykreślając z projektu prawa o gminach staroobrzędowych wszystko to, co czyniło z nich instytucje rządowe, a ich duchownych urzędnikami. I obecnie rozpatrywany projekt wpada w tę samą omyłkę, równając związek maryawicki z kościołami innych wyznań i przewidując ustanawianie duchownych maryawickich przez rząd.

A przecież — ciągnie dalej Durnowo — zewnętrznym rysem różnicy w kościele jest duchowna organizacja hierarchiczna, ściśle związana z ustrojem państwowym.

Nie można dopuścić, żeby taką organizację miało prywatne stowarzyszenie religijne, którego biskup wyświęcony został przez nieznaną ludź. Stwarzając organizację na poły klasztorną, która oczywiście dążyć będzie do propagandy na gruncie nieodzownych marzeń polskich, uczynimy ją siłą, z którą trzeba będzie w przyszłości walczyć. Jeszcze Kurlów zatwierdził ustawę gmin maryawickich, pozwalając im na nieograniczone nabywanie nieruchomości, na co bez pozwolenia ministra spraw wewnętrznych, a w danym wypadku Najjaśniejszego Pana nie ma prawa nawet kościół prawosławny. Całkiem zbyt szkodliwy wpływ duchowieństwa rzymsko-katolickiego. 40.000 robotników Łódzkich, którzy przeszli na maryawityzm, pozostali tymi samymi socjal-demokratami, jakimi byli. Cóż powiemy staroobrzędowcom, którym odpowiedzieliśmy, że nie możemy stwarzać kościołów, kiedy oni

twierdzili, że jest to niesprawiedliwością, jeżeli nie da się im prawa samodzielnego urzędowania cerkiewnego. Dążąc do usunięcia z projektu odstępstw od polityki wyznaniowej, Durnowo wnosi poprawki, proponując uważanie maryawitów za związek prywatny. W końcu Durnowo mówi: Projekt maryawicki nie zagraża, rozumie się, całości Rosji, ale jest jednym z nitek pajęczyny, która stopniowo oplata Rosję, stojący zaś na straży są podobni do tego bezradnego tłumu, który stąpa i tupie na jednym miejscu.

Godlewski wypowiada się za przyjęciem projektu, twierdząc, że maryawityzm nie wzrasta, a stopniowo upada, mimo to nie można dziesiątki tysięcy ludzi zostawić w takim położeniu, że nie należą do żadnego z istniejących kościołów chrześcijańskich, otaczanych opieką prawa.

Wiceminister Charuzin zaznacza, że rząd, tworząc ten projekt, nie kierował się ani obawą, ani dogodzeniem, lecz chciał uregulować wynikły ruch religijny, licząc się jednak z bytem wewnętrznym nowej organizacji religijnej. Księża maryawicy otrzymali w swoim czasie poświęcenie Papieża i hierarchję maryawicką rząd już uznał.

Porównanie zaś maryawitów do staroobrzędowców jest całkiem nieprawidłowe, ponieważ staroobrzędowcy nie uznają żadnego ustroju hierarchicznego i nie uznają kościoła panującego.

Prezes komisji Manuchin zbija zasadnicze dowody Durnowa i przypomina, że biskup maryawicki uznany został przez Najjaśniejszego Pana.

Deitrich popiera projekt, zwracając uwagę, że gdyby uznano staroobrzędowców za kościół, to w państwie powstałyby dwa kościoły prawosławne, przyczem panującym byłby kościół według nowego obrządku. W stosunku do maryawitów niema tej okoliczności, wyznanie bowiem ich jest odszczepieństwem od katolicyzmu i nie mamy powodu do mieszania się, mogąc go tolerować jako wyznanie.

Podczas czytania wedle artykułów, Rada odrzuciła poprawki Durnowo i przyjęła projekt prawa w redakcji komisji, odsyłając go do komisji pojednawczej.

O język wykładowy.

W sobotę odbyło się posiedzenie komisji oświatowej Rady państwa. Posiedzenie było burzliwe. Rozważano sprawę języka wykładowego w szkołach początkowych w miejscowościach inorodczycach.

Prawica i część centrum powstawali przeciwko zachęcaniu do separatystycznych skłonności inorodców, na co pozwala projekt nauczania początkowego w opracowaniu Dumy państwowej.

Mówcy z prawicy i części centrum żądali w imię państwowości, aby wykład w szkołach początkowych odbywał się obowiązkowo w języku rosyjskim.

Lewica i polacy mówili o szkodliwości gwałtownego zrosyjszczenia i niedopuszczalności mieszania polityki z pedagogiką.

Większością 11 przeciwko 6 usunięto z projektu Dumy uwagę, zezwalającą na wykład w językach przyrodzonych w miejscowościach nierosyjskich.

Były nadprokurator Izwolskij zaproponował kompromisową uwagę, mianowicie, aby rząd był obowiązany w każdym oddzielnym wypadku kwestję języka wykładowego wnosić do rozstrzygnięcia instytucji prawodawczych.

Prawica nie zgodziła się i wniosek ten przepadł.

Polaczycyza a Niemcy.

Mimo zjadłej nienawiści, jaką hakatyzm usiłuje wzbudzić ku językowi polskiemu, Niemcy kupcy i przemysłowcy chętnie posługują się tym językiem, ilekroć pragną zachwalić swoje towary publiczności polskiej. Ale zarazem dają dowód, jak lekceważą tę publiczność, myśląc, że nie dba ona o piękność własnej mowy. Więc ogłoszenia swoje drukują niby po polsku, ale jak haniebną polszczyznę! Dla człowieka, miłującego swój język, ogłoszenia te są tak wstrętne, że tylko je odrzucić z obrzydzeniem, nie wdając się w ich treść!

Leży przed nami ogłoszenie jakiegoś fabrykanta z Badenu, a raczej przedstawiciela jego na Rosję, mieszkającego w Rydze; ogłoszenie w Rydze oczywiście przełożone na język rzekomo polski i w Rydze wydrukowane. Mowa tam o „ograniczonych“ chorobach, jest zalecenie „normalnego“ pokarmu „pełnego“ pożywnych sól koniecznego ruchu“ i t. d.

W Rydze nie braknie Polaków, są też między nimi ludzie inteligentni, potrzebujący zarobku, którzy za umiarkowane wynagrodzenie przetłumaczyliby dobrze ogłoszenie i dopilnowaliby wydrukowania poprawnego; ale, zdaniem pana przedstawiciela, Polak będzie tyle głupi, że tak zalecony towar kupi.

Pożar w szkole.

W szkole Michała Kreczmara w Warszawie obchodzono doroczną choinkę. Sale napełniły się dziećmi i rodzicami. Na scenie urządzone z waty groty stalaktytowa i oświetlono ją ogniami bengalskimi. Nie potrzeba chyba na to pedagogów, aby zrozumieć, że wata i ogień bengalskie są rzeczą bardzo nieodpowiednią. Ale moda wzięła górę... Zawsze przeciwni jesteśmy i byliśmy podobnym, bez zastanowienia używanym efektem szkolnym, a oto sam straszny wypadek zaprotestował chyba raz na zawsze tym beżmyślnie urządzanym szopkom.

Od ogni bengalskich zajęła się z waty grota, tak, że z trudnością uratowano dzieci, biorących w żywym obrazie udział. Dzięki przytomności umysłu niektórych jednostek, katastrofa nie przybrała większych rozmiarów, mimo to Pogotowie zabrało siedem osób bardziej poparzonych, a mianowicie;

Władysława Bielicka, 24 l., kasyerka apteki, odniosła bolesne poparzenia rąk i twarzy.

Feliks Wiciński, 25 l., urzędnik instytucji prywatnej.

Marya Stropan, 13 l., uczenica.

Zofia Szymańska, 11 l., uczenica.

Jan Narowski, 13 l., uczeń.

Wacław Domański, 16 l., uczeń.

Maryan Wiciński, 24 l., tokarz, który, oprócz oparzenia rąk, odniósł ranę ciętą.

Z dzielnic polskich.

KRAKÓW — Cała prasa omawia odezwę ogłoszoną w sprawie chełmskiej przez Koło polskie. „Czas“ stwierdza ogromne wrażenie, które sprawiła jednomyślność uchwały Koła, co do treści i ogłoszenia rzeczony odezwę, będącej przez to wyrazem przekonania wszystkich stronnictw narodowych w kraju. Dalej „Czas“ pochwała zaniechanie drogi interpelacji, skoro Koło polskie w Dumie zwróciło się telegraficznie do rady narodowej z prośbą o wstrzymanie demonstracji i wyraża nadzieję, że ustaną wiece, zwoływane w sprawie chełmskiej, w odezwie bowiem swojej Koło polskie wypowiedziało już opinię całego narodu.

— III zjazd stowarzyszeń młodzieży postępowej odbędzie się w roku bieżącym w Krakowie. Otwarcie zjazdu nastąpi d. 26 grudnia o godz. 11 rano w sali kasy chorych (ul. Dunajewskiego).

Zjazd odbędzie się jako zebranie poufne. Goście mają prawo wstępu, jedynie za imiennymi zaproszeniami.

Wszelkich informacji co do zjazdu udziela komisja zjazdu w Krakowie „Promień“ Podwale Nr. 3 II p.

LWÓW — Marszałek krajowy, hr. Badeni, uzyskawszy w Wiedniu zwołanie sejmiku galicyjskiego, powrócił do Lwowa w dobrym zdrowiu i przewodniczył na sesji wydziału krajowego.

Bronisław Łoziński.

— We Lwowie zmarł wybitny publicysta, ś. p. Bronisław Łoziński.

Urodził się w r. 1848 w Smolnicy, w Galicyi, był długoletnim współpracownikiem „Gazety lwowskiej“, oraz „Przewodnika naukowo-literackiego“ i sekretarzem wydziału krajowego, a następnie starostą. Napisał szereg studyów, dyów, jak: „Walka z socjalizmem“, (Warszawa, 1885 r.); „Juris ignorantia“, studium prawno-

społeczne (Lwów, 1893 r.); „Infamia”, studjum prawnospołeczne (Lwów, 1897 r.) i in. Zmarły był bratem znanego powieściopisarza Władysława.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE, Dziś Wszemira. Jutro Mścigniewa.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Koniec Mesjasza” Żuławskiego. Początek o godz. 8 min. 1g wieczorem

STOW. NAUCZ. CHRZ. (Konstantynowska nr. 5) Dziś dalszy ciąg dyskusji „O pisowni polskiej”. Początek o g. dół do 9 w.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(a) Z Komitetu giełdowego. W ubiegły piątek, pod przewodnictwem prezesa dr Alfreda Grohmana, odbyło się posiedzenie łódzkiego Komitetu giełdowego, na którym załatwiono kilka spraw.

Odczytano projekt odezwy do wydziału żelugi parowej ministerjum przemysłu i handlu w sprawie przepisów, dotyczących przewozu towarów oraz odpowiedzialności towarzystw żelugi parowej za powierzane do przewozu transporty. Projekt ten ustala zbyt wiele warunków, przy których Towarzystwa nie odpowiadają za uszkodzenie lub zaginięcie ładunku, wskutek czego Komitet giełdowy uważa za potrzebne poczynić odpowiednie uwagi, mające na celu zwiększyć odpowiedzialność tych towarzystw.

Tekst odezwy zaaprobowano i postanowiono podanie to wysłać do ministerjum handlu i przemysłu.

Wskutek odezwy Jekaterynodarskiego Komitetu giełdowego, że od niedawna naczelnik obwodu kubańskiego cofnął wydane dawniej pozwolenie na czasowy pobyt w obwodzie kubańskim komiwojażerów żydów, łódzki Komitet giełdowy postanowił zwrócić się do namiestnika Kaukazu oraz do p. ministra handlu i przemysłu, aby zakaz czasowego pobytu żydów w obwodzie kubańskim był cofnięty.

Rozpatrzono odezwy rady zjazdów przedstawicieli handlu giełdowego i rolnictwa oraz odezwy izby eksportowej o poczynienie uwag co do programu działalności komisji, utworzonych w sprawie traktatów handlowych oraz o uczestnictwo w wydatkach, związanych z prowadzeniem prac przygotowawczych, mających na celu zgromadzenie odpowiednich materiałów statystycznych i innych. Załatwienie tej sprawy przekazano specjalnej komisji przy Komitecie giełdowym w sprawie traktatów handlowych.

Następnie zaznajomiono się z projektem prawa o księgach handlowych czasowego komitetu moskiewskiego utworzonego dla wyszukiwania środków walki z niewypłacalnością. Projekt ten ma na celu utrudnić niesummiennym kupcom możliwość bankructwa, pod grozą dość ostrych kar, mianowicie zamknięcia w więzieniu na czas od 3-ch miesięcy do półtora roku. Projekt ten obowiązuje kupców prowadzić tylko dwie księgi: dziennik i księgę bilansów.

Wymieniony projekt prawa zmienia obowiązujące pod tym względem przepisy w Cesarstwie i na Królestwo się nie rozciąga. Z kolei przyjęto do wiadomości sprawozdanie delegata komitetu z obrad zjazdu przemysłowców górniczych w Południowej Rosji nad izbami handlowymi. Zjazd wypowiedział się przeciw projektowi moskiewskiego komitetu giełdowego o izbach handlowych, uznając go za nieodpowiedni.

Zjazd uważał, że okręgi przyszłych izb handlowych nakreślone przez komitet moskiewski są zbyt wielkie, następnie, że izby handlowe powinny powstawać z inicjatywy miejscowych sfer przemysłowo-handlowych, a nie być tworzone drogą prawodawczą.

(a) Sprawy robotnicze. Rada Towarzystwa właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych i fabrykantów w Petersburgu rozesała do stowarzyszonych okólnik, dotyczący nakładania kar na robotników za odmowę korzystania z okularów ochronnych.

Chodzi o to, że niektórzy inspektorzy fabry-

czni nie pozwalają kasać robotnik za umyślne niewkładanie ochronnych okularów, chociażby użycia ich wymagały warunki pracy i przepisy administracyjne zakładów.

§ 143 ustawy przemysłowej wyraźnie mówi, że zarządzający fabryką lub zakładem przemysłowym ma prawo nakładać na robotników kary za przekroczenie porządku, a pod to podciąga się naruszenie przepisów wewnętrznego porządku i nieposłuszeństwa.

Wobec tego nakładanie kar w przytoczonych wyżej wypadkach na robotników uważać należy za zupełnie prawne i karę ściągając należy według ustanowionej tabeli.

(—) Brak gotówki. Z powodu różnych przyczyn, jak niepewna sytuacja i głód w Rosji, ograniczenie kredytu żydom; ciepła zima i włożenie gotówki w różne przedsiębiorstwa spekulacyjne, odczuwać się daje w Królestwie brak gotówki. Oczywiście odbiło się to i w Zagłębiu, gdzie, nie mówiąc już o osobach prywatnych, różne firmy handlowe i przemysłowe znalazły się w trudnościach płatniczych. Liczba weksli protestowanych w tutejszych instytucjach bankowych i kredytowych dosięga, podobno, znacznej sumy.

Niewesoło więc kończy się rok 1911 i stan ten, jak twierdzą osoby wtajemniczone, potrwa jeszcze od jednego do trzech miesięcy.

(a) Nowa fabryka. W początkach roku przyszłego puszczona będzie w ruch nowa przedsiębiorstwa bawełny S. Dancigera, przy ul. Kątnej nr. 6. Fabryka zatrudniać będzie przeszło 200 robotników.

(x) „Czas.” Kalendarz „Czas” na rok 1912 dziś wyszedł z tłoczni F. M. Kulisza.

(d) Statystyka szpitalna. W dniu wczorajszym w szpitalach łódzkich znajdowało się chorych: w szpitalu Poznańskich 102 chorych, w szpitalu Czerwonego Krzyża 106, w szpitalu św. Aleksandra 91, w szpitalu Geyera 31. Zmarły w szpitalach 4 osoby: mężczyzn 2 i kobiet 2.

(d) Statystyka więzienna. W więzieniach łódzkich znajdowało się więźniów: w więzieniu przy ulicy Milsza 288 osób i w więzieniu przy ulicy Długiej 151 osób, w tej liczbie mężczyzn 111 i kobiet 40.

(a) Zawieszenie wypłat. Dom handlowy „I. Michajłow i sukcesorowie” w Petersburgu, według relacji „Kommersanta”, znalazłszy się w trudnościach płatniczych, skutkiem złego handlu, wezwał wierzycieli i zaproponował im uregulowanie długów na 50%, przy natychmiastowej zapłacie lub 80% przy prolongacie na rok. Większość wierzycieli zgodziła się na tę ostatnią propozycję. Dom handlowy „I. Michajłow i sukcesorowie” prowadzi hurtową sprzedaż wyrobów manufakturowych. Pasywa wynoszą 150 tysięcy rubli.

Wobec tego, że moskiewski komitet giełdowy nie dopuścił zorganizowania administracji do spraw Domu handlowego „Szkwarina A. D. Awdziejew i S-ka”, właściciele firmy rozpoczęli układy z wierzycielami, proponując 30% gotówką, pozostałość zaś sprolongować na 9 do 12 miesięcy. Większa część wierzycieli z pretensjami na 200,000 rubli, a wśród nich i firmy łódzkie nie zgadza się na te warunki, żądając 50 do 60% przy rozplacie pozostałości w ciągu 6 miesięcy.

Z Sarapula donoszą, że w składzie firmy Nabiulla Asatowa, która zawiesiła wypłaty, znaleziono towaru na sumę rb. 2,800; towar ten zarejestrowano i opieczetowano przez komisarza sądowego na zaspokojenie pretensyj wierzycieli. Żadnych propozycji firmom łódzkim Asatow nie robi.

W Symferopolu zawiesił wypłaty Gustaw Czerwiński, pasywa wynoszą 70,000 rubli, proponuje fabrykantom 50—60%, przyczem połowę gotówką, a drugą połowę weksłami. Obecnie wyjaśniono, że magazyn został zastawiony.

W Czelabińsku zawiesiła wypłaty firma manufakturowa „G. W. Waliullin”. Proponuje wierzycielom 40%.

Odbyło się zebranie wierzycieli Domu handlowego I. Beslajew, S. Paszkowa i K. Nowotelnowa. Obecni byli wierzyciele z pretensjami na 310,000 rb. Odczytano bilans przedsiębiorstwa. Przyczyna zawieszenia wypłat, brak kapitału obrotowego.

Członkowie Domu handlowego starali się o ustanowienie administracji. Wśród wierzycieli figurują firmy łódzkie ze znacznymi pretensjami.

— Sąd handlowy moskiewski ogłosił upadłość właścicieli składów manufakturowych Wiktora Zimniewa. Pasywa wynoszą 100,000 rubli. Zimniewa aresztowano.

(x) Nadesłane. Komisją likwidacyjną Stow. zawod. kuchmistrzów w m. Łodzi zawiadamia, iż w sobotę o godzinie 3 po południu przy ulicy Piotrkowskiej № 240 w lokalu p. J. Jakubowskiego odbędzie się ostatnie zebranie likwidacyjne.

(a) W sprawie Macocha. W ubiegłą sobotę wszystkich współoskarżonych w sprawie Macocha przewieziono specjalną karetą pod silnym konwojem do gmachu sądu okręgowego. Wreżono każdemu akt oskarżenia, nadmienając, że w ciągu kilku dni mogą ustnie lub też piśmiennie wskazać swoich świadków i obrońców, jak również zameldować, czy nie mają nic przeciw wyznaczonym z urzędu obrońcom.

Sprawa Damazego Macocha i współoskarżonych, odbędzie się w końcu stycznia lub w początkach lutego.

W swoim czasie biskup Zdzitowiecki prosił prezesa sądu okręgowego piotrkowskiego, aby sprawa Macocha była rozpatrywana przy drzwiach zamkniętych. Z petycją zaś do tegoż prezesa sądu, aby rozpatrywano sprawę przy drzwiach otwartych, zwróciło się kilku redaktorów pism.

Kwestya ta oparła się o ministra sprawiedliwości, który odpowiedział, że uznaje za właściwe, aby sprawa Macocha rozważana była przy drzwiach otwartych.

(a) Przedstawienie w cyrku. Komitet dochodów niestałych przy Towarzystwie „Wiedza”, w celu zdobycia środków na bibliotekę, urządził w ubiegłą sobotę, dnia 16 b. m., przedstawienie w cyrku Devigne.

Zgromadziło ono dość liczny zastęp publiczności. Program widowiska był obfity i interesujący. Obejmował różnorodne produkcje oraz pantomimę „Kopciuszek”. Publiczność bawiła się wybornie.

Sprzedają bilety i programów zajęły się uproszone panie.

Dochód czysty będzie zapewne dość po-każny.

(x) Kabaret „Błady Zając”. Dowiadujemy się, iż w drugie święto, Boż. Narodz., w dniu 26 b. m., w sali koncertowej przy ulicy Dzielnej, wystąpi zespół kabaretowy „Błady zając”, pod kierunkiem literackim ciętego kalamburzysty, p. Tadeusza Ulanowskiego. Udział biorą ulubieńcy bywałców polskich kabaretów literackich: pani Mary Mrozińska (diś s' a) pierwsza „jedynaczka” momusowa, Wł. Krasowski (Antek z nad Wisły), K. Tom (satyry, utwory własne), J. Urstein (piosenki lekkie), W. Jazdoch (pieśni liryczne) oraz J. Boczkowski (kompozycje, akompaniament).

Program składać się będzie z najnowszych utworów kabaretowych, nigdzie jeszcze nie wykonywanych.

(a) Pożar. W sobotę o godzinie kwadrans na 12 w nocy w gmachu fabrycznym Jerzego Olszewskiego przy ulicy Konstantynowskiej nr. 98 ukazał się ogień na pierwszym piętrze, gdzie dzierżawcy bracia Ryb prowadzili tkalnię, pracowało 20 robotników na szerokich warsztatach. Według informacji stróża fabrycznego, przed wybuchem płomieni dał się słyszeć jakiś syk i huk, wywołany jakby eksplozją łatwopalnego materiału.

Ogień szybko rozszerzył się na parter i drugie piętro. Na parterze znajdowały się warsztaty tkackie L. Zajdęgo, lecz tu od miesiąca nie pracowano. Na drugim piętrze nie było urządzeń fabrycznych.

Spaliła się doszczętnie połowa dwupiętrowego gmachu oraz uległy zniszczeniu wszystkie maszyny przedziałnicze i warsztaty tkackie. Druga połowa gmachu, oddzielona brandmurem, dzierżawiona przez fabrykantów: Włodarskiego, Li-bracha, Lenca i Sachsa ocalała.

Straty w budynku, maszynach, materiałach surowym i towarze gotowym wynoszą około 25 tys. rubli. Przeszło 50 robotników pozostało bez zajęcia.

Maszyny ubezpieczone były w Towarzystwie „Salamandra”. Właściciel nieruchomości p. Jerzy

Olszowski jest nieobecny w Łodzi.

Z rozporządzenia władzy śledczej aresztowano dzierżawcę tkalni Rybę oraz dwóch jego synów, współnika Gutsztada i majstra fabrycznego.

(a) **Losy młodej żydówki.** Do kancelaryi rabinatu łódzkiego nadzorca policyjny przysłał dziewczynę podlotka, którą zatrzymano przy ulicy Konstantynowskiej jako prostytutkę.

Lekarz stwierdził, że dotknięta jest chorobą weneryczną w ostrej formie. Odwieziono ją do szpitala św. Aleksandra, gdzie przeleżała 10 tygodni. W kancelaryi rabinatu objaśniła, że gdy miała półtrzecia roku, znaleziono ją jako podrutka na kolei żelaznej około Dźwińska i w ciągu lat 10 przebywała u mieszkańca Łodzi Szpiry (Mikołajewska 9). Dwa lata temu dziewczyna zbiegła z domu Szpiry i wpadła w szpony rozpusty stała się zawodową prostytutką.

Obecnie ma 14 lat. Imię jej Sura; nazwiska swojego nie zna. Z rozporządzenia policyi śledczej oddano ją pod opiekę rabinatu łódzkiego.

(a) **Obławy.** Władze policyjne śledcze otrzymały wiadomość, że w Widzewie ukrywają się uczestnicy napadu na pociąg nr. 16 kolei wiedeńskiej pomiędzy Pływią a Rogowem (w lesie księstwa łowickiego). Nocy wczorajszej policyja ów cyrkulu wraz z oddziałem żandarmerii urządziła obławę w lesie pod Widzewem i po długich poszukiwaniach aresztowała w pobliżu szosy widzewskiej człowieka mocno poszlakowanego o udział w napadzie bandyckim.

Wczorajszej nocy w różnych dzielnicach Bałut policyja dokonała obławy. Wyniki jej trymanie są dotychczas w tajemnicy.

(a) **Oszust.** W ubiegłą sobotę około domu nr. 23, przy ulicy Składowej, przechodzący Mikołaj Beklarz, mieszkaniec gminy Osiecin, powiatu Stopnickiego, podniósł z ziemi woreczek, podrzucony przez niejakiego Augusta Szena, który podbiegł natychmiast do B., zażądał okazania własnej portmonetki a następnie szybko w oczach Beklarza zamieniwszy portmonetki, pozostawił temu ostatniemu drobnymi pieniędzmi 10 kopiejek, a zabrał kilkanaście rubli, Beklarz przy pomocy policyjanta dościsnął oszusta na dworcu Łódź kolei fabryczno-łódzkiej.

Zatrzymanego przeprowadzono do 3-go cyrkulu policyjnego.

(d) **Wisielec.** W sobotę po południu w lesie obok osady fabrycznej „Mania“ znaleziono na drzewie wisielca lat 60, nieznanego z nazwiska. W celu stwierdzenia osobistości wisielca zarządono śledztwo.

Zwiłki denata zabezpieczono do zejścia władz sądowych.

(a) **Przyciśnięty na śmierć.** Łukasz Tomczak, lat 56, wiózł na rolwadze z odlewni żelaza warsztat tokarski do fabryki przy ul. Widzewskiej nr. 119. Nagle rolwaga przechyliła się przy wjeździe do bramy, zawadziwszy o kamień; maszyna żelazna spadła i całym ciężarem przygniotła na śmierć Tomczaka.

(x) **Drobnny ogień.** Wczoraj, około godz. 7 wieczorem, w restauracji na rogu ulic Towarowej i Nawrot zapalił się na podłodze spirytus. Ugasili go domownicy, nie wzywając pomocy z zewnątrz.

(a) **W celach samobójczych.** Wczoraj o godzinie pół do piątej po południu w mieszkaniu własnym przy ulicy Wólczańskiej pod Nr. 112 17-letni Konstanty Zołobow przestrelał sobie na wylot głowę kulą rewolwerową. W stanie ciężkim samobójcę odwieziono do szpitala św. Aleksandra. Pobudki targnięcia się na życie dotychczas są nieznanne. Podejrzewają że samobójstwo ma podkład romantyczny.

(a) **Zagadkowy strzał.** Wczoraj o godzinie 11-ej wieczorem trzech mężczyzn i jedna kobieta zajęli dorożką przed dom Nr. 11 na ulicy Brzezińskiej, gdzie mieści się oddział pocztowo-telegraficzny, o tej porze zwykle zamknięty. Na widok strażnika policyjnego pospaly się z dorożki strzały rewolwerowe. Do rożkarz zaciął konia i zaczął jechać, strażnik dopędził jadących i przy pomocy innych strażników poddano wszystkich rewizji.

U mężczyzn rewizya nic nie wykryła, natomiast u kobiety znaleziono ukryty rewolwer. Wszystkich aresztowano i przewieziono do 1 cyrkulu policyjnego, gdzie stwierdzono osobistości zatrzymanych. Jeden z aresztowanych był już pod sądem i pozbawiony jest praw.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu ubiegłych dwóch dni między innymi wzywano do następujących wypadków:

— W sobotę wieczorem przechodnie zauważyli w bramie domu na ul. Zawadzkiej nr. 1 jęczącą i leżącą kobietę. Ową kobietę, lat około 26, z nazwiska nieznaną w stanie nieprzytomnym i zdaje się otrutą, lekarz Pogotowia odwiózł do szpitala Aleksandra.

— Na ul. Piotrkowskiej nr. 72 Erlich Wolff, syn handlarza, lat 8, wczoraj w godzinach popołudniowych, niewiedząco w jakich okolicznościach, spadł z balkonu

drugiego piętra na bruk w podwórzu, odniósł złamanie kręgosłupa; w stanie groźnym odwieziono go do szpitala Poznańskich.

— Ogólnemu osłabieniu uległo 7 osób.
— W ciągu ubiegłych dwóch dni bójek, napadów, wogóle rozpraw nożowych zanotowano 8 wypadków.

*

(a) **Z łagiewnickiego kółka rolniczego.** Siedziba łagiewnickiego kółka rolniczego są obecnie Łagiewniki przyklasztorne, gdzie kółko rozporządza lokalem mieszczącym się w gmachu po-klasztornym.

Ponieważ jednak m. Zgierz, wchodzące w obręb działalności tego kółka liczy znaczną większość jego członków, przeto siedziba kółka ma być wkrótce przeniesioną do Zgierza.

(x) **Pożary.** Wczoraj o godzinie 8-ej wieczorem wynikł pożar w Rudzie Pabianickiej. Spalił się dach nad cukiernią Marszałka. Dzięki energicznej pracy straży IV oddziału, pożar umiejscowiono a o godzinie 10 wieczór nastąpił powrót. Straty znaczne.

— Wczoraj wieczorem zapaliła się choinka w sklepie przy ulicy Piotrkowskiej nr. 163. Czwarty oddział ognia ugasił. Straty nieznaczne.

(a) **Zebrań organizacyjnych.** W lokalu Towarzystwa śpiewaczego „Lutnia“ w Zgierzu, odbyło się w niedzielę zebranie organizacyjne członków nowozalegalizowanego Towarzystwa gimnastycznego p. n. „Bieg“.

Prezesem obrano p. Wieczorka, wiceprezesem p. Pestkowskiego, skarbnikiem p. Błaszczynskiego, sekretarzem p. Świerszcza, gospodarzem p. Lewandowskiego.

Dotąd do grona członków zapisało się 60 osób.

(a) **Opłatek w „Lutni“ zgierskiej.** Towarzystwo śpiewacze „Lutnia“ w Zgierzu, urządza w nadchodzący czwartek dla swoich członków wieczór p. n. „Opłatek“.

(a) **Tajemnicza zbrodnia.** Onegdaj w rzece Nerze w pobliżu osady młyńskiej Zdziechów, w gminie Babice, w powiecie łódzkim dzierżawionej przez Pana Kracego Nazdrowicza, znaleziono przypadkowo zwłoki kobiety w wieku lat 45.

Denatka, sądząc z powierzchności, należała do sfery włościańskiej. Na głowie jej znaleziono głęboką ranę, jak się zdaje zadaną ostrem narzędziem, wobec czego należy przypuszczać że kobietę zamordowano, a następnie, dla zatarcia śladów, wrzucono do rzeki.

Zarządono śledztwo celem wykrycia osobistości denatki i sprawców zbrodni.

S Z T Ź K A.

(x) **Teatr popularny** (A. Mielewskiego Konstantynowska 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Jutro we wtorek odegrany będzie dramat w 5 aktach p. t. „Koniec Mesjasza“ — J. Zuławskiego.

We środę arcywesoła komedia w 4 aktach z węgierskiego Fr. Molnara p. t. „W pogoni za wdowieństwem“.

We czwartek ostatnie przedstawienie przed świętami, odegrana będzie znakomita komedyo satyra w 5 aktach genialnego pisarza rosyjskiego Gogola „Rewizor z Petersburga“ z Mielewskim, Bolesławskim i p. Różańską w rolach głównych.

W przygotowaniu na repertuar świąteczny dyrekcyja wznawia dawno niegraną sztukę fantastyczną w 5 aktach ze śpiewami i tańcami p. t. „Pan Twardowski“ Kamińskiego oraz „Kmicic“ — H. Sienkiewicza i komedję Bałuckiego „Flirt“.

(f) **VI koncert popuiarny** T-wa „Wiedza“ odbył się wczoraj po południu w sali Domu ludowego (Przejazd 34). Publiczności zjawilo się tak wiele, że połowa zmuszona była odejść od kasy z powodu braku biletów.

Rozpoczęła koncert p. Mittelstaedtowa grą fortepianową. Wykonała utwory Chopina: „Walc ges-dur“ i marsza żałobnego. Długie i huczne okłaski dowodziły uznania słuchaczy.

Znany deklamator p. Konrad Fiedler wypowiedział urywki utworów I. Słowackiego „W Szwajcaryi“ i „Podróż do Ziemi Świętej“. Przepiękne słowo mistrza pióra, dobrze podkreślone umiejętną interpretacją, porwało słuchaczy i kazało domagać się bisów.

Gra skrzypcowa miała przedstawiciela w p. W. Tymowskim, który bardzo pięknie oddał A. Wronskiego mazurek „Marzenia“, M. Hauzera „Rapsodyę węgierską“ i kilka utworów rzucanych publiczności za huczne okłaski.

W pierwszej części koncertu popisywała się jeszcze pani Ślaska śpiewem utworów Kratzera: „Piosnka o piosence“, Skrzypki swaty“ i inne, oraz orkiestra mandolinistów pod dyr. p. Goblela.

Orkiestra dobrze zgrana, karna i wyćwiczona wykonała Blon'a marsz „Vivat Europa“ i gawot Alleter'a, „Rococo“.

Druga część koncertu nie powiodła się bo zabrakło trzech osób, mających odtworzyć numery solowe.

Chór T-wa im. Chopina odśpiewał pod batutą p. Szczepańskiego „Ucichł już gwar“ G. Rejhardta „Góry norwęgskie“ Kierulla i „Serenadę“ Marschnera.

Pierwszy utwór wypadł nieco słabiej, za to dwa następne chór oddał z dużą siłą i sprawnością.

Solo na wiolonczeli grał p. M. B. przy akompaniamencie p. Skulskiej. Odtworzył on: „Reveire“ Goltermanna i „Poloneza elegijnego“ Z. Noskowskiego.

Nieobecnych zastąpili: p. Konrad Fiedler wypowiedzeniem kilku zabawnych monologów, co zjednało mu huczne okłaski i orkiestra mandolinistów, także bardzo sympatycznie przyjmowana.

Z WARSZAWY.

— **Katastrofa budowlana.**

Przy ulicy Gęsiej Nr. 103 wczoraj przy oficynie świeżo wzniesionej — runęła kładka schodowa. Chłopiec, 13-letni syn lokatorki Apolinary Rycher ma pogruchotane obie nogi, oprócz niego Józef Kowalczyk odniósł rany głowy. Stawiał oficynę majster mularski Markusfeld pod kierunkiem budowniczego cyrkulowego Wruczyńskiego.

Policyja zamknęła ulicę, grozi bowiem dalsze niebezpieczeństwo.

— **Ostatnia posługa.**

Wczoraj w godzinach południowych odbyło się wyprowadzenie zwłok s. p. Kamili Karpińskiej, siostry miłosierdzia, zmarłej w 62-im roku życia.

W oddaniu ostatniej posługi uczestniczył liczny zastęp duchowieństwa z ks. kapłanem na czele, towarzyszyki pracy oraz rodzina zmarłej sżarytki.

Zwiłki złożono na cmentarzu powązkowskim

Wojna turecko-włoska.

— **Flota włoska.**

Konstantynopol, 17 grudnia (wł.) W kilku punktach morza Egejskiego widziano włoską flotę wojenną, manewrującą w poliżu brzegów. Wobec tego tureckie sfery wojskowe utwierdzone zostały w przekonaniu, że atak floty na wybrzeże tureckie w Europie, lub Azji Mniejszej nastąpi w najbliższym czasie.

— **Wydalenie korespondenta.**

Trypolis, 17 grudnia (wł.) Włoska władza wojskowa wydalila z Trypolisu niemieckiego korespondenta do „Koelnische Ztg.“. Rozkaz opuszczenia Trypolisu nastąpił w formie jaknajgrzeźniejszej, ale stanowczej.

*

Rzym, 17 grudnia (P.) Agencya „Stefani“ zaprzecza wiadomości o porażce włochów w pobliżu Bengazi.

Homs, 17 grudnia (P.) Oddział włoski rozpoczął wymianę strzałów z oddziałem arabsów, którzy cofnęli się ze znacznymi stratami. Włosi stracili 4 poległych i 11 raniomych.

Trypolis, 17 grudnia (P.) Wiatr przewrócił dwa hangary balonów sterowych, które jednak nie uległy uszkodzeniu. Jeden latawiec uniesiony został przez wichurę. Ofiar niema.

Rewolucya w Chinach.

Londyn, 17 grudnia (wł.) Z Tokio telegrafują: rząd japoński wydelegował do Chin dwóch

specjalnych pełnomocników, ażeby skłonić rząd chiński do załagodzenia walk wewnętrznych i uniknąć tym sposobem nowej interwencji europejskiej.

Tokio, 17 grudnia (P.) „Dzi-dzi” donosi, że Japonia i Anglia przyjęły propozycję rządu pekińskiego do pośrednictwa w układach z rewolucjonistami szangajskimi.

Gazeta ta wyraża nadzieję, że Japonia spełni zadanie przywrócenia porządku i, że strony wojujące po wyczerpaniu środków zgodzą się na pokój przy warunku monarchii demokratycznej.

Czifu, 17 grudnia (P.) Z Szangaju ma przybyć 1,000 rewolucjonistów.

Z pośpiechem gorączkowym szykują się pomieszczenia i flagi pięcioletkowe czerwono-żółto-niebiesko-biało-czarne, oznaczające Chinę, Mandżurię, Mongolię, Turkestan i Tybet. Czifu obrano za główną kwaterę i podstawę do działań przeciw Chinom.

Pekin, 17 grudnia (P.) Poseł angielski w Pekinie postanowił wysłać oddział na pomoc misjonarzom w Sianfu.

Według otrzymanych wiadomości republikańscy szangajscy odmawiają wszelkich ustępstw, postanowiwszy doprowadzić dzieło do końca.

Ostatnia poczta.

— „New-York Herald” donosi, że napięcie stosunków rosyjsko-tureckich z każdym dniem wzrasta. Przestrzeń, dzieląca oddział wojska rosyjskiego od tureckiego pod miastem Chojja, jest obecnie tak mała, że lada chwila może dojść do akcji czynnej. Rząd turecki zapewnił rząd perski że w razie wybuchu wojny pomiędzy Persją i Rosją, Persja może liczyć na pomoc całego islamizmu.

— W londyńskich kołach miarodajnych widoczna jest chęć załagodzenia ostrego wrażenia ostatniej debaty w izbie niższej, której ton zasadniczy ujawniał wyraźną niechęć w stosunku do Niemiec, podkreślona jeszcze silniej przez głosy wybitnych organów prasy angielskiej. Echa berlińskie tych rozpraw w izbie londyńskiej zdradzają wyraźne rozdrażnienie opinii niemieckiej. Uwagę ogólną zwraca mowa lorda Beresforda, uważanego dotąd za zdeklarowanego nieprzyjaciela polityki niemieckiej, który we wczorajszym wystąpieniu swem w izbie niższej starał się być jaknajbardziej pojednawczym. Mowa ta znajduje wyzercujące komentarze w prasie.

Panuje mniemanie, że król Jerzy V, skoro tylko powróci ze swej podróży do Indii, przedsięwzięcie stanowcze kroki celem załagodzenia stosunków z Niemcami.

Z Kanei telegrafują; — Pomimo czujności ze strony floty mocarstw opiekuńczych, aby nie dopuścić zrewolucjonizowanych członków sejmu kretańskiego do manifestacyjnej podróży do Aten, 25 posłów wsiadło nocą na statek grecki „Gudis”, który już wypłynął z portu na pełne morze kiedy krążownik francuski „Admirał Charner”, spostrzegłszy manewr, zawrócił statek i zmusił do pozostania na miejscu. Wczoraj przybył tu opancerzony krążownik francuski „Jules-Ferry”.

— Ambasadorowie Austro-Węgier i Niemiec oświadczyli wysokiej Porcie, że, zdaniem gabinetów obydwóch tych mocarstw zasady co do swobody przepływania przez cieśniny morskie powinny zostać zachowane w tym stopniu i mierze, jak to określają prawa międzynarodowe w tej sprawie. Zasady te utrzymane być winny tak długo, dopóki nie znajdzie się środka, mocą którego obiedwie strony, t. j. Turcja z jednej, a interesy mocarstw zainteresowanych z drugiej, nie znajdą zadowalniającego wyjścia z trudnej sprawy.

TELEGRAMY.

Londyn, 17 grudnia (P.) Lloyd Georg i Grey występowali wieczorem na zebraniu liberalnego związku kobiet na korzyść przyznania kobietom praw wyborczych.

W chwili, kiedy ministrowie opuszczali zebranie, jakiś mężczyzna, stronnik sufrażystek, rzucił w Lloyda Georgra blaszankę która roz-

cięła mu wargę i poważnie uszkodziła lewe oko. Podejrzany sprawca tego został aresztowany.

Paryż, 17 grudnia (P.) Gazety donoszą, że wojska marokańskie pod wodzą francuzów zmusiły do ucieczki tłum berberów, zebrany w okolicy Fezu, przyczem poległo trzech żołnierzy, rannych jest około 10.

Waszyngton, 17 grudnia (P.) Ambasador rosyjski złożył prezydentowi Taftowi protest formalny przeciw zniesieniu traktatu 1832 r. Taft bez wlotnie zaprosił pięciu członków gabinetu na naradę prywatną co dowodzi, że prezydent nadaje temu poważne znaczenie.

Uwaga. Pet. A. Tel. upoważniona jest do oświadczenia że wiadomość o proteście formalnym jest nieprawdziwa. Ambasador rosyjski takiego kroku nie uczynił.

Waszyngton, 17 grudnia (P.) Przedstawiciele kierujący w senacie oświadczenia, że jutro senat powzięmie uchwałę, która chociaż zmienia cokolwiek rezolucję izby przedstawicieli, to jednak w każdym razie wypowie się za zerwaniem traktatu z Rosją.

Zagrzeb, 17 grudnia (P.) Na wyborach koalicja zdobyła 20 miejsc, partya prawicowa 20 i partya rządowa 5, radykali zaś jedno. Mają się odbyć jeszcze wybory w 18 okręgach.

Moskwa, 17 grudnia (P.) W tkalni siemionowskiej Bielajewych spłonął główny korpus z maszynami i urządzeniem. Straty są ogromne.

Lida, 17 grudnia (P.) Pośpieszny pociąg towarowy na zwrotnicy spadł z szyn i stanął w poprzek drogi. Główny konduktor ma obcięte nogi, a konduktor hamulcowy został zabity.

Wiedeń, 17 grudnia (P.) Markow, deputowany ruski i inni wnieśli interpelację do prezydenta ministrów Stürghka, żądającą przerwania przesładowań nabożeństw prawosławnych w Galicji.

Kazań, 17 grudnia (P.) Rada gubernialna wyliczyła, że od grudnia do lipca potrzeba będzie 4,888,466 pudów produktów żywnościowych. Liczbę potrzebujących określono na 374,710. Postanowiono starać się o przygotowanie 434,000 pudów poza gubernią.

Wiedeń, 17 grudnia. (Wł.) Cesarz Franciszek Józef cierpi już od kilku dni na silne zakatarzenie, połączone z kaszlem i chrypką. Lekarz przyboczny zalecił monarsze nieopuszczanie pokoju, a nawet oparł się codziennej przechadzce w galerii, gdzie ustawione sosny i świerki wydzielają zapach lasu iglastego. Skutkiem braku ruchu cierpi cesarz na brak snu i apetytu. Pomimo to udzielił cesarz w dniu wczorajszym posłuchań i odbierał raporty. Arcyksiężna Marya Walerya przybędzie do cesarza w odwiedzin w święta.

Rzym, 17 grudnia. (Wł.) Dziś o godz. 8 i pół rano w kaplicy sykstyńskiej Papież konsekrował na biskupa krakowskiego ks. Adama Sapiechę.

Do orszaku ks. Sapiechy należeli oprócz biskupa Nowaka dwaj delegowani z kapituły krakowskiej kanonicy ks. Chotkowski i ks. Wądołny, a nadto z duchowieństwa: ks. Freiek, Podwin i Rychlak.

Na ceremonii obecna była deputacja rady m. Krakowa, mianowicie pp. wiceprezydent miasta Szarski, radcy miejscy: Ernest Bandrowski, Jan Federowicz i Julian Nowak.

Jako reprezentant krakowskiej kongregacji kupieckiej był obecny p. August Porębski.

Oprócz tych osób na konsekracji byli obecni liczni przedstawiciele kół klerykalnych ze wszystkich dzielnic Polski, a przede wszystkim przedstawiciele rodów, spokrewnionych z Sapiehami.

Nowo konsekrowany biskup zamierza czas pewien spędzić w jednym z klasztorów w Szwajcarii. Ingres do Krakowa odbędzie się dopiero w lutym roku przyszłego.

Konstantynopol, 17 grudnia. (Wł.) W parlamencie tureckim, skutkiem nagłego wniosku rządu, aby uchwalić prawo, że sułtan, w razie konfliktu z rządem, mocen jest w każdej chwili rozwiązać parlament, bez odnoszenia się do kompetencji senatu i zarazem w razie wojny, odroczyć parlament, przyszło do scen burzliwych, przyczem deputowany młodoturecki Lutfi Fikri wniósł w dyskusję osobę sułtana. Wobec tego wielki wezyr i przedstawiciele rządu opuścili salę obrad, a dalsze obrady przerwano. Po dłuższej pauzie, wielki wezyr z ministrami powrócił do sali, poczem większością głosów wniosek rządowy przekazano osobnej komisji, uznawszy jego nagłość.

Prasa opozycyjna tłumaczy nagłość powyższego wniosku tem, że sułtan chce dla siebie zastrzedz prawo rozpoczęcia z Włochami układów celem zawarcia pokoju.

Cetynia, 18 grudnia (P.) Skupszczyzna po krótkich obradach jednomyślnie przyjęła wniosek o zaciągnięciu pożyczki w sumie 3,500,000 koron, z których 2,500,000 koron przeznaczono na utworzenie czarnogórskiego banku hipotecznego.

Szangaj, 18 grudnia (P.) Kierują się tu trzy okręty rewolucyjne.

Z ostatniej chwili.

Kazwin, 18 grudnia (Wł.) Wojska rosyjskie z Resztu posunęły się przez Izmail Zade, Gerszin, Rustan-Abad, Mendzan, Pecziwer, Izbasz-Czy, Aga-Babi do Kazwina, razem 190 wiorst, które przebyły w ciągu siedmiu dni po dobrej szosie, wybudowanej przed 12 laty przez rosyjskich inżynierów. W Reszcie było spokojnie. Wojska przyjęto obojętnie, bez oporu. Krajobraz ciągnący się ku Kazwinowi niski, sporo wód i zatok od morza Kaspijskiego weina się w łąd, tworząc tundry porośnię trzciną.

Ciepło, tylko deszcze dają się armii we znaki. Szosa rozmiękła.

Berlin, 18 grudnia (Wł.) Wczoraj odbyło się tutaj na sali Kellera burzliwe zgromadzenie wyborcze, zorganizowane przez nieliczną grupę socjalistów polskich.

Na zgromadzenie to przybyła spora ilość polaków, stojących na gruncie narodowym i, kiedy mówcy socjalistyczni napadali w zwykły sposób na Koło Polskie, zarzucając mu niedostateczną obronę interesów robotniczych, jeden z obecnych na sali narodowców zaprotestował przeciw temu wobec czego wszczął się tumult, który doszedł do punktu kulminacyjnego z chwilą, kiedy wszedł na mównicę kandydat socjalistyczny, niemieck Büchner i zaczął przemawiać po niemiecku. Büchnerowi nie pozwolono mówić, przyczem wywiązała się bójka, wobec czego policja musiała interweniować.

Paryż, 18 grudnia (Wł.) Do dzienników tu-tejszych donoszą z Trypolis, że Reszyd-bej, który z wojskiem swoim stoi pod Azyzje, o 60 kilometrów od Trypolis, otrzymał w ostatnich dniach znaczne posiłki ze strony arabów tak, że armia jego jest obecnie o połowę większa, niż była w chwili wybuchu wojny.

Berlin, 18 grudnia (Wł.) „Reinische Westf. Ztg.” donosi że władze niemieckie wykryły organizację szpiegowską, do której należą oficerowie marynarki niemieckiej.

Organizacja ta udzieliła Anglii wszelkich wiadomości co do portu w Wilhelmshaven i port ten miała wysadzić w powietrze w chwili wybuchu wojny.

Inowrocław, 18 grudnia (Wł.) Wczoraj odbyła się konferencja organizacji robotniczych, a między niemi i Polskiego Zjedn. Zawod., na której uchwalono domagać się podwyżki wynagrodzenia górników wobec pomyślnej konjunktury na rynku węgla górnośląskiego.

Konstantynopol, 18 grudnia (Wł.) Enwer-bej donosi, że wojska włoskie musiały się cofnąć do Bengazi a turcy zajęli ich pozycje i wielką ilość amunicji.

Berlin, 18 grudnia (Wł.) Korespondent teherański „Berl. Tag.” donosi, że eks-szach wysłał do parlamentu z Meszedu zapewnienie telegraficzne, że będzie się starał wszelkimi siłami załagodzić zatarg z Rosją, aby nie spowodować nieszczęścia dla Persji.

Dosłowna treść telegramu trzymana jest w tajemnicy.

Interpelacja postępowców o Heliodora.

Frakcja postępowców złożyła interpelację do ministerium spraw wewnętrznych w sprawie Heliodora, której część rezolucyjna brzmi; 1) Czy wiadomem jest min. spraw wewn., iż przy wszelkich zaburzeniach i awanturach, które miały miejsce podczas odwiedzania przez o. Heliodora miast nadwołżańskich, w lecie r. b. administracja i policja w powyższych miejscowościach protegowała wprost wichrzycieli i nie spełniała swych bezpośrednich obowiązków, a mianowicie nie broniła ludności przed ekscesami i gwałtami; 2) jeżeli te fakty znane są min. spraw wewn., to jakie środki ma zamiar przedsięwziąć dla wpojenia miejscowej administracji konieczności spełnienia przez nią jej bezpośrednich obowiązków.

Nie opatrujemy interpelacji nagłością, ani terminowością, ufając, iż komisya sama uzna za swój obowiązek jaknajprędzej obznajmić się z materiałami, przedstawionymi przez nas.

Pierwsi podpisani: hr. Uwarow i M. Lwow.

Z CESARSTWA.

Zjazd higieniczny. W dniu 28 maja r. 1912 odbędzie się w Petersburgu pierwszy wszechrosyjski zjazd higieniczny. Prezesem komitetu organizacyjnego jest profesor akademik Bechtierew, sekretarzem generalnym prof. Hogiel.

Zjazd podzielił się na cztery sekcje: medycyny społecznej, wychowania fizycznego, moralności społecznej oraz pedagogii.

Przy zjeździe będzie urządzoną wystawa higieniczna.

Zydzi amerykańscy w Rosji. Jak wiadomo, rząd amerykański reklamował u rządu rosyjskiego z powodu trudności paszportowych, czynionych poddanym Stanów Zjednoczonych — żydom.

Dzienniki paryskie dowiadują się, że Rosya zgodziła się na usunięcie trudności dla żydów amerykańskich, którzy jeżdżą w interesach do Rosyi, jednakże z tym zastrzeżeniem, że na powrót trwały rosyjskich emigrantów z Ameryki nie zezwoli.

Kobiety w szkołach rolniczych. Zarząd główny rolnictwa złożył Dumie państwowej projekt prawa o dopuszczeniu kobiet na posady przelozonych, nauczycielek i wychowawczyń w żeńskich szkołach rolniczych niższych zakładanych na zasadzie ustawy z dnia 26 maja 1904 roku.

Kandydatki powinny posiadać odpowiedni cenzus naukowy, na otrzymanych zaś posadach pobierać będą takie same uposażenie jak mężczyźni i korzystać mają z praw emerytalnych. Co więcej, emerytury projektują się nie tylko dla samych tych urzędniczek, lecz i pozostałych po nich... mężów, o ile ci są pozbawieni zdolności do pracy.

(Telefonem z Warszawy)

Loterya. Dziś, jako w 8 dniu ciągnięcia 5-ej klasy 197 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego, padły następujące główne wygrane:

- 8000 rb. nr. 6409, 13393;
4000 rb. nr. 18547.
2000 rb. nr. 5177, 10299.
1000 rb. nr. 487, 3019, 8999, 13378, 19989
400 rb. nr. 1128, 2517, 4331, 13437, 21994.
200 rb. nr. 2625, 9074, 9953, 10514, 18052, 18142, 18419, 18988, 21630.

Tabela wygranych.

(Nieurzędowa).

W 7-ym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 197-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (w dniu 16-go grudnia) wylosowano następujące wygrane:

- Rb. 40,000 № 9129,
Rb. 15,000 № 8741,
Rb. 10,000 № 448,
Rb. 2,000 № 21552,
Rb. 1,000 № 1700 4080 5754,
Rb. 400 № 218 1745 4164 4179 19905 19908 22660,
Rb. 200 № 692 3552 5789 3845 8957 8305 8647 11852 12865 21915 25160,
Rb. 100 № 878 1514 1762 2476 2729 2758 4120 4479 6094 6200 6474 6606 6904 6929 8840 9495 11281 14429 16887 18378 20016 21055 21902 22896 23154,

Table with numbers and lottery details, including 'Rb. 30 № №' and various winning amounts.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze! Chcąc uczcić 15-letnią pożyteczną działalność gazety „Rozwój”, składam na ręce Szanownego Pana rubli 25, dla najbiedniejszych.

Z poważaniem Wojciech Lipski.

Lódź, 17/XII 1911 r., Miłsza 45. Dziękujemy Sz. Panu serdecznie za laskawą sympatyę dla pisma, a równocześnie składamy ofiarodawcy „Bóg zapłać” za powyżej wymienioną sumę, przeznaczoną dla najbiedniejszych.

Redakcja,

OFIARY.

Na budowę kościoła św. Stanisława Kostki. Bezimiennie 5 rb.

Dla najbiedniejszych.

E. K. 1 rb. Na przytułek starców i kalek

E. K. 1 rb. Na „Gwiazdę” Tow. opieki nad dziećmi.

E. K. 1 rb. Na Gwiazdkę dla biednych dzieci.

Amatorskie Kółko dramatyczne, jako kara za spóźnianie się na próbę — 3 rb.

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 2 godzina.

Table with columns for Zakł., Ofiar., Pr. z and various market data including 'Czekł na Berlin', '4% Reuta', '5% Poż. z 1906', etc.

Teatr Popularny Konstaktynowska 16.

W środę dnia 20 grudnia przedstawienie zakupione przez „HARMONIĘ” danym będzie

Lekka komedia Fr. Molnara.

„W pogoni za wdowieństwem”

Bilety po cenach niższych do połowy nabywać można do srody dnia 20 b. m. do godziny 4-ej po południu w księgarni p. Ciota (Przejazd № 14) później po cenach normalnych w kasie teatralnej

Do numeru dzisiejszego dołączamy Tabele 5% i 4 1/2% Listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

ZAKOPANE.

„Hotel-pension Warszawski”.

Murowany, urządzony z komfortem. Centralne ogrzewanie. Kuchnia wykwintna. Ceny za pensjon od 8 koron.

Dr. S. Rejt

Średnia № 5, powrocił.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczołciowe, i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 696 (interwen) Leczenie elektrycznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8—1 i od 4—8 w. w niedziele i święta od 9—2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia.

Piotrkowska 191 dawniej (200)

Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specyalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron. Reperacje i przeróbki sztucznych zębów na oczekaniu. Ceny bardzo przystępne.

Kotły czyszczeni i naprawia solidnie fabryka kotłów. Kapielnicy, Suwalska 24.

Zakład chirurgiczno-ortopedyczny D-RA TOMASZEWSKIEGO

2099 Andrzejka № 8. Telefonu 17-59. Leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych i t. d. Gimnastyka lecznicza. Aparaty mechaniczne. Masaż wibracyjny i ręczny. Kąpiele elektryczno-swiecienne i gorącym powietrzem. Elektryzacja.

Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechdzą z Łodzi: a) 12.30, b) 6.55, r) 10.00, d) 12.50 e) 1.50, f) 3.10, g) 6.10, h) 8.25 Przychodzą do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 19.15, b) 1.00, m) 4.24, n) 5.15, o) 8.31, p) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska:

Odechdzą do Kalisza. o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13 do Warszawy: o godzinie 11.01, 12.34, 5.30. Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.51, 12.22, 5.20: 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03.

Kolej obwodowa.

Odechdź ze stacyi Łódź-kaliska do Słotwina o godz 6.20, ze Słotwina do st. Łódź-kaliska przychdź 6.55. Odechdź ze st. Łódź-kaliska do Koluszek 1.01, przychd. z Koluszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46.

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literami: f), h), i), k), m) o) r) za trzymują się na wszystkich przystankach. Pociąg oznaczony literą c), zatrzymuje się tylko w Andrzejowie.

Pociągi oznaczone literami: b), g), l), p), d), n), bez pośredniej komunikacji Warszawa—Łódź.

W pociągach oznaczonych literami: b), d), g), k), n), o), kursują wagony pocztowe.

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A.A.A.A.A. Podaje do wiadomości Szanownej Klienci!!! Wielka wyprzedaż przedświadczonej w moim zakładzie mebli tapicersko-stolarskim, w wielkim wyborze nowych jak również używanych, po cenach znacznie niższych, uprzejmie proszę zwrócić się do mojego zakładu przy ulicy Nawrot 37. 10355-6-6

A.A.A.A.A. Nauczycielki z muzyką, nauczycieli z wyższym wykształceniem na godziny; angielski, francuski, niemiecki, bony z szydełkiem, freblanki, kasyerki, buchalterki, pielęgniarki, gospodynie; świadectwa chlubne — poleca biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103 3251-12ws-11

A. Lombard Mikołajewska 25. Okazywa na gwiazdkę. Są do sprzedania zegarki srebrne i złote, nowe i używane, oraz inna biżuteria po cenach bardzo niskich. 10265-9-8

A. Kupię używany aparat kinematograficzny z przyrządami, Oferty z podaniem ceny składać w administracji „Rozwoju” pod „B. W. K.”. 10422-2-2

A! Zdolne i podręczne potrzebne zaraz. Przejazd 48 m. 11. 10474-1

A! Meble rozsprzedam bardzo tanio byle zaraz: garnitur salonowy, tremo, słupy, ekran, toalete damską, kredens, stół, krzesła, szafę, otomanę, łóżka z materacami, umywalkę z garniturem, bielizniarkę z lustrem, biurko szafkowe z fotelem, zegar, gramofon, stoliki fantazyjne. Ul. Piotrkowska № 192 m. 5. 10475-2-2

A! Meble rozsprzedam za bezcen: kredens, stół, krzesła, szafę, otomanę, bielizniarkę, umywalkę, tremo, słupy, łóżka z materacami, biurko, fotel, gramofon, zegar, lampę, maszynę nożną. Zachodnia № 29 m. 7A. 10476-2-2

A. Meble z trzech pokoi rozsprzedam tanio oraz maszynę nożną. Południowa 24-14. 10475-3-2

Bona, freblanka, niemka, potrzebna na wieś do dwojga dzieci. Pożądane szyć. Oferty z podaniem wysokości wynagrodzenia pod adr. A. L. skrzyńska pocztowa 475. 10395-5-5

Billard sprzedam w dobrym stanie bardzo tanio, byle zaraz, ul. Rzgowska № 46 w piwiarni. 10381-5-5

Chłopiec 16-letni z 3-letnią praktyką w sklepie kolonialno-winnym, poszukuje zajęcia. Oferty w admin. tegoż pisma pod „Pilny”. 10265-6-2

Drukarnia J. Szcześnińskiego (Piotrkowska № 118), poszukuje nakładacza. 10599-5-5

Do sprzedania filia piekarska. Nawrot 75. 10445-2-2

Do sprzedania kuchenne urządzenia. Skwerowa 7, w stolarni. 10547-5-5

Dnia 15-go grudnia, o godzinie 10-iej rano zaginęły dwa prosiaki. Łaskawy znalazczarczy od prowadzić za wynagrodzeniem, Ul. Nowo-Zarzewska № 10. 10484-2-1

Eleganckie balowe suknie do wypożyczenia można dostać u Staszewskiego, Łódź Kamienna nr. 12. 10299-3ps-5

Fryzjerski zakład sprzedam na dogodnych warunkach. Oferty Rozwój pod „K. A.”. 10415-3-5

Fortepian krótki do sprzedania. Konstanyńska 42, stróż wskaże. 10450-3-5

Futro damskie z kołnierzem, drugie bez pokrycia sprzedam. Od godz. 4-ej. Dzielna 11, m. 7. 10351-5cs-5

Fryzjerski pomocnik potrzebny zaraz. Nawrot 1, zakład fryzjerski. 10476-2-2

Gwiazdkowa wyprzedaż bluzek damskich, sukienek dziecięcych i fartuszków, Główna 21. 10286-3ss-3

Fabryka Armatur i Odlewnia Metali B. Górecki i M. Wolski, Karola № 6 poszukuje zdolnego tokarza i slusarza na roboty armaturowe. Może się także zgłosić uczeń do odlewni. 4047-2-2

Gramofony, płyty, najswieższe, koledy, po cenach bardzo niskich, za gotówkę i na raty, a także przyjmuję reparację. Długa 64, przy Benedykta. Rybnikowski. 10442-2-2

Gwiazda! Łóżka ze łazne, umywalki, meterace, serwisy. Najtaniej na raty. Wyrób własny. Mikołajewska 25. 10501-4ss-1

Jest do sprzedania dorożka na gumach; ul. Srednia nr. 78. 10468-2-2

Jest do sprzedania zaraz urządzenie do domowego elektrycznego oświetlenia, składające się z elementów i akumulatorów. Ul. Zakątna 28 m. 5 oficyjna. Dowiedzieć się można między 7-9 wieczorem. 10454

Jest do wynajęcia od marca lub 1 kwietnia nowego stylu, przy ul. Miłsza 33 róg Lipowej, lokal, składający się z jednego narożnego sklepu o dwóch wystawowych oknach i przyległych do tego 4 pokoi, kuchni i korytarza, może być odnajęty w całości lub częściowo. Dowiedzieć się w składzie aptecznym J. Tużyńskiego, Miłsza nr. 35. 10462-2-2

Miód lipcowy, czysty, do sprzedania. Wiadomość: Główna № 11, m. 20. 10546-5sp-5

Maszyny 2 Sintera, miesiąc używane, bębnowa, płoszczeniowa i maszyna za 16 rubli. Piotrkowska 103 m 5 8744'20'19

Mieszkanie 4 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami do wynajęcia w starym i suchym domu. Radwańska № 24. 10436-5-1wc

Młody człowiek z towarzystwa poszukuje elegancko umeblowanego pokoju przy przyzwoitej rodzinie. Może być z całodziennym utrzymaniem. Oferty w Administracji „Rozwoju” pod „J. K.”. 10460-1

Magle nowe najnowszej konstrukcji, do sprzedania. Fabryka magli, B. Kapczyńskiego, Zgierska № 24. 10475

Mieszkanie za 4 rb. dla pamiętki, pracującej poza domem. Pasaż-Szulca № 4, m. 20, między 12 a 4-tą. 10465-5-2

Meble z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Otomanę, dwie szafy, łóżka, bielizniarkę, kredens, krzesła, stół, tremo, parawanik, słupki. Konstanyńska 7, m. 15. 10467-3-2

Nauczyciel ludowy za wyszukanie odpowiedniej posady przy fabryce zaraz, lub od wakacji deklaruje się złożyć 100 rubli. Świadectwa chlubne. Ul. Targowa 45, m. 37. 10241-8-2

Na ul. Sredniej od nr. 22 lub na rogu Nowego Rynku zgubiłam złoty łańcuch z brelokiem dużym srebrnym. Pamiątka rodzinna. Upraszam bardzo za nagrodą 10 rb. oddać, Andrzeja 45 m. 5. 10448-5-2

Nauczyciela ludowego posady poszukuję. Pasaż Szulca 11 m. 17. 10457-1

Na Gwiazdkę polecam tornistry szkolne dobrej roboty, oraz różne wyroby skórzane. Tamże okazynie otomana mokrętowa tanio. Konstanyńska 41, Rybnikowski. 10477-5wc-1

Obiady gospodarskie po 45 k., Krótka 7, m. 6, 10496-5-1

Od 1 stycznia 1912 r. na Pabianickiej szosie, na trzecim przystanku kolei Elektr. „Kurok” są do wynajęcia 2 sklepy z mieszkaniem, 2 pokoje z kuchnią i pojedyncze. Wiadomość ul. Widzewska № 127; tamże potrzebny stróż w starszym wieku. 10471-4-1wcs

Place do sprzedania lub wdzierżawienia róg Pańskiej i Radwańskiej na dobrych warunkach. Wiadomość ulica Główna № 67a u właściciela Frenkla. 10455-3-2

Potrzebne są bardzo zdolne staniczarki i podręczne, Ul. Wschodnia 59. 10441-2-2

Pokój do wynajęcia duży, widny, ładnie umeblowany, Długa 19, m. 7. 10552-5-5

Przybliskał się pies wyżeł, maści żółtej; jest do odebrania: Antoniew-Stoki, w domu Bartosiewicza nr. 25. 10451

Prośby, apelacje, kasacje, sprawy karne, inkaso protestowanych weksli. Dawid Maków, Widzewska № 36 podwórze. 10469-1

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia, Widzewska № 109, m. 16, drugie piętro. 10406-s1

Pokoje słoneczne z osobnym wejściem, z wygodką i usługą do wynajęcia, Długa 72, IV piętro. 10416-5-5

Pokój do wynajęcia z utrzymaniem dla inteligentnej kobiety, Piotrkowska 92. Biuro nauczycielskie. 10420-5-5

Potrzebna stróżka za mieszkanie. Ul. Ludwiki (Luizy) 20. 10480-3-2

Potrzebna nauczycielka do polskiego i niemieckiego języka. Długa № 46, m. 5. 10490-5-1

Potrzebna kasyerka zaraz do Kinematografu, u Alb. Hoffmana, Piotrkowska 128. 10486-5-1

Poszukuje 9000 tysięcy rubli na 1-szy № hipoteki. Oferty w administracji „Rozwoju” pod lit. „A. W.”. 10485-5-1

Panienska z 4-0 letnią praktyką w sklepie kolonialnym poszukuje miejsca. Oferty w administracji Rozwoju pod lit. „M.M.”. 10485-3-1

Pokój umeblowany: Cegielniana 86-8, od godziny 12-iej. 10591-6-5

Pokój do wynajęcia od 1-go stycznia. Orla № 25, m. 20. 10408-5-5

Potrzebny chłopiec do apteki w wieku lat 16. Wymagane świadectwo szkoły elementarnej i świadectwo z ostatniej służby. Wiadomość w aptece: Piotrkowska 127. 10456-2-2

Pianina, fortepiany nowe, używane, gramofony. Najtaniej na raty. Mikołajewska № 25. 10500-5scps-1

Piekarnię w domu własnym, na dogodnych warunkach sprzedam. Zawadzka 10, Niemierski. 10499-1

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia od 1 stycznia. Nawrot № 54, róg Juliusza 19. 10394-5-5

Szkola początkowa do sprzedania. Bliższa wiadomość: ulica Szkolna № 13 pp. Gontarscy. 10472-3-2

Student Berlińskiego Uniwersytetu udziela lekcji niemieckiego języka. Widzewska 50 m. 28. 10458-2-1w

Sklep dystrybucyjno-kolonialny, narożny, dobrze prosperujący, utrzymanie pewne, okazynie sprzedam, ul. Zarzewska № 155. 10558-12-4

Sklep sprzedam kolonialno-dystrybucyjny z powodu wyjazdu, ulica Borysia № 7. 10569-3-5

Sklep kolonialny jest do sprzedania zaraz, lub od Nowego Roku, św. Anny 22. 9677-10ss-6

Szanujcie Wasze zdrowie! Używanie znanej w całym świecie herbaty z gór Harcu D-ra Lanera (Harzgebirgshee) środek skuteczny przy chorobach żołądkowych, reumatyzmu, kaszlu, astmie i in. Cena oryginalnego 1/2 pudelko 50 kop., 1/1, rb. 1. Główna sprzedaż: Ul. Zachodnia № 21, m. 9. 10505-12ss-2

Sklep do sprzedania z powodu samotności. Wiadomość: Widzewska 84. 10447-3-2

Sprzedam meblowe szafy i łóżka, w cenie przystępnej. Słowiańska nr. 8 m. 1. 10442-2-2

Sklep rogowy do sprzedania. № 51 róg Przejazd i Wodnej. 10461-1

Sprzedam budkę kolonialną z urządzeniem sklepowym bardzo tanio, z powodu wyjazdu. Ul. Przejazd 61. 10440-s1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu, Srednia 97. 10428-2-2

Sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny. Wiadomość: ul. Srednia № 17. 10425-3-2

Sprzedam tanio instrumenty muzykalne, prawie nowe, Trambajowa 15, stróż wskaże. Obejrzeć można: od 12-2 w południe i od 6-8 wiecz. 10421-2-2

Szwaczka zdolna i sumienna potrzebna zaraz, Konstanyńska 5, m. 6. 10404-5-5

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu, ul. Wysoka 29. 10407-5-5

Tużurkowe ubranie sprzedam. Długa 85. Stróż. 10418-3-3

Woznica, przyjaciel koni, doświadczony i chłopiec stażenny potrzebni, Benedykta 88. 10419-2-2

Wielki wybór ładnych choinek, duża ilość zdalnych do większych lokali i dekoracji, Geyera-Rynek, przy kinematografie „Komet”. 10405-6-4

W Częstochowie sprzedam dom za 4000 rubli, w tem placu 5280 i kwadr. Wiadomość: Rynek Wieluński 45. 10494-5-1

Wypożyczę 3,000 i 3,500 na hipotekę w Łodzi. Oferty „Rozwój” pod „Pożyczka”. 10489-1

Z powodu choroby jest sklep do sprzedania rogowy, ulica Benedykta 56. 10482-5-1

Z powodu zmiany mieszkania są do sprzedania zaraz: meble salonowe i różne inne, dywany, portyery, firanki, obrazy olejne i rośliny doniczkowe, Podleśna № 11. 10424-5-2

Zęby sztuczne stare, mogą być zniszczone, złoto, platynę, kupuję. Placę po 15 kop. za zęb. Furmański, Baluty ul. Zawadzka 15 m. 6, dom Pikały. 10453-1

Zakład oczyszczania perzów u ścisłego Karola Lamprachta mieszka Milsza № 231. Zakład Pańska № 74. 6561-26s19

Zaraz potrzebny zdolny (auslegier) okuwacz, Długa 151. 10400-5-3

Zaraz do sprzedania łóżka nielokowane, umywalka marmurowa, lustro tremo, szafa do rzeczy, oraz stoliczki; tamże zaraz do wynajęcia pokój duży, frontowy z umeblowaniem lub bez. Dzielna 40. m. 1. 10458-3-3

Zaginiony pies czarny, duży, uszy obcięte, wabi się „Aro”, odprowadzić za wynagrodzeniem. Ul. Wrobla № 9. 10435-3-3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz sklep. Wiadomość w tymże sklepie, ulica Milsza 27. 10597-3-5

Zmagle do sprzedania, Główna № 55. 10434-2-2

Zmagle i plac do sprzedania Widzewska 229. 10450-2-1

1000 sztuk choinek na placu do wyboru po przystępnej cenie. Ul. Piotrkowska 175 w Paradyżu. 10395-5-5

20000 rubli poszukuje się na Towarzystwie kredytowym. Pośrednictwo wykluczone. Łaskawe oferty pod „L. L. 592” w adm. „Rozwoju”. 10466-6-2

Zagubiono dokumenty.

Anna Birke zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki K. Eiserta. 10488-1

Andrzej Małecki zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Berka. 10487-1

Franciszek Grzegorzczak zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Heinza i Kunitzera. 10465

Henryk Smok - Wroński zagubił paszport wydaną z magistratu miasta Łodzi. 10415-5-5

Jan Galus zagubił kartę od paszportu wydaną z piekarni Kopeczyńskiego. 10491-3-1

Józef Ciesielczyk zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Biedermana. 10495-1

Maryanna Nowak zagubiła kwit od paszportu, wydany z fabryki Scheiblera. 10470-1

Ołga-Rozalia Redlich zagubiła bilet, wydany z fabryki braci Kochańskich. 10464-1

Stefan Hupiński zagubił paszport wydany z gminy Łęczno, gub. piotrkowskiej. 10414-3-3

Władysław Malinowski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Scheiblera. 10427-3-2

Władysława Sawa zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Tepfera. 10481-3-1

Wawrzyniec Grzanecki zagubił paszport wydany z gminy Bielawy, gub. warszawskiej. 10497-3-1

Zaginiony paszport wydany z gminy Radogoszcz, gub. piotrkowskiej, na imię Józefa Szmięgiel. 10495-5-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Franciszka Buńnowicza wydana z fabr. Wina. 10498-5-1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Franciszka Ogrodowczyka wydany z fabryki Karola Scheiblera. 10492-1

Zaginiony paszport na imię Józefa Samplawskiej, wydany z gmi. Kłodawa, gub. kaliskiej. 10540-3-2

Zaginiona karta od paszportu na imię Józefa Niteckiego, wydana z fabryki „Ruf i Gutche”. 10449-1

Zaginiony kwit od paszportu wydany z fabryki P. Eisenbrauna na imię Klary Berndt. 10459-1

Zaginiona karta od paszportu wydana z fabryki Sztajnera, na imię Anny Eberhard. 10429-1

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki I. K. Poznańskiego, na imię Wawrzyńca Garnarka. 10459-1

Zaginiony paszport na imię Marcina Linke wydany z gminy Brus, pow. łódzkiego. 10590-3-5

Zaginiona karta od paszportu na imię Konstantego Strzemieckiego wydana z fabryki Leimana. 10445-1

Zaginiony kwit od paszportu, wydany z fabryki I. K. Poznańskiego, na imię Wawrzyńca Garnarka. 10459-1

Zaginiony paszport na imię Marcina Linke wydany z gminy Brus, pow. łódzkiego. 10590-3-5

Zaginiona karta od paszportu na imię Konstantego Strzemieckiego wydana z fabryki Leimana. 10445-1

Remiza „BRISTOL” Właśc. A. NEUMANN (dawn. Bartosz), wynajmuje eleganckie karety, powozy etc. na godziny, dale i miesiące dla jazdy po mieście, do miast sąsiednich i na polowanie po cenach umiarkowanych. Staranna obsługa. Ul. Piotrkowska № 119, telefon 2849r

Pracownia sukien damskich i dziecięcych Jadwigi Burzyńskiej Główna № 13 m. 30, (parter). Przyjmuje roboty i wykonywa takowe podług wymagań Szan. Klienteli.

ODCISKI Brodawki, zgrubiałą skórę usuwa najskuteczniej znane i nagrodzone Wielkim Złotym Medalem ARAGO w Paryżu ST. GÓRSKIEGO w Warszawie Leszno № 12. Cena 35 i 60 kop. Żądać wszędzie. Występuje w nasładownictwie. Zwracać uwagę na markę Gwadyator.

Warszawska Konkurencja

Wielki podarek świąteczny

w Magazynie obuwia u **J. Gottlieba**, Łódź, **Zielona 5.**

Filia: Piotrkowska 285.

Z wdzięczności—Klijenteli.

Każdy Klijent zostaje sfotografowany i dostaje 2 fotografie ślicznie wykonane **DARMO!**

Przy nadchodzącym sezonie zaopatrzyłem magazyn mój w wielki wybór różnego obuwia po następujących cenach:

| | | | |
|-------------------------------|------|---------------------------------|------|
| Lakierowane buty | 8.00 | Damskie buciki lakier. | 5.00 |
| Szagrynowe | 7.00 | " " gemz. | 4.50 |
| Chrom z gemzą | 7.50 | " " chrom. | 4.00 |
| Kamasze męsk. lakier. | 5.25 | " " hamb. | 3.50 |
| " " gemz. | 5.00 | Pantofle lakier. sznur. | 3.50 |
| " " chrom. | 4.75 | " kaloszkówki | 3.00 |
| Hamburskie | 4.25 | " gemzowe | 3.30 |

oraz wielki wybór kolorowego obuwia i dzieciennego po tanich cenach. 4838

Nie bywało!



Garniturki dla chłopców

dawniej 4.50, 5.25.

Schmechel i Rosner

Łódź, Piotrkowska 100. 4039

Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 22 grudnia n. st. 1911 r. o godzinie 10-ej rano na zasadzie artykułu 84 Ogólnej ustawy rosyjskich dróg żelaznych będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorcę towary przybyłe za frachtami: Odesa Poł. Z. 93637 śledzie, wysyłający Dawid Pojoński, zaliczenie 50 rb.; Warszawa W. 129673 ser, Warszawskie Ziemiańskie Tow. Mleczarskie, dla T-wa spożywczego „Wisła“, zaliczenie 29 rub. 90 kop.; Warszawa W. 129623 ser, Warszawskie T-wo Mleczarskie, dla T-wa spożywczego „Zorza“, zaliczenie 37 rb. 36 kop.; Granica W. 64438 śliwki suszone, Elias Feigenbaum, zaliczenie 75 kop.; Granica W. 64547 oliwa prowancka, Leon Blumenfeld.

W razie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź-Fabryczna w dniu 23 grudnia n. st. 1911 r. o godzinie 10 rano. 4061

OKRYCIA, KOSTYUMY, SUKNIE
PIĘKNIE WYKONYWA 8419

Pracownia Stanisława wy
Krój dobry, robota solidna.

Przejazd 48 m. II, II piętro, wejście z podwórza.

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.
Ogólnie znana lecznica
chorób zębów i jamy ustnej
lekarza d-ty **H. Pruss.** 13982

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.
Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.
Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebiania).
Reperacje i przeróbki sztucznych zębów NA POCZEKANIU.
Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

SPECYALISTA
chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej
Dr. LEWKOWICZ
POWRÓCIŁ.
Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606“.
ZACHODNIA № 83.
od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6, w Niedziele 9—3. 2897

Dr. ROSENBLATT
Choroby uszu, nosa i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 19—84.
Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—11. 2857

Dr. med. LEYBERG
b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich. Ch. skóry, wenerycznej i moczopłciowej. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna. W niedziele tylko do obładu.
Krótką 5, telef. 26-50. 2113

Dr. Feliks Skusiewicz
Andrzeja 13.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje: od 9—11 r. i od 4—8 po poł. W niedziele i święta od 9—10—1. **Telef. 26-28. 507-d**

Dr. GUSTAWA
ZAND-TENENBAUMOWA
powróciła 3544
CHOROBY KOBIECE, SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)
Ul. Wschodnia № 49.
Przyjmuje od 9—11 i od 7—8.

Specjalista chorób włoś, skórnych (piegi i przyszybę na twarzy) i **wenerycznych (syphilis)**
Dr. S. SZNITKIRD
SBEDNIA № 2.
Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczną.
Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 4692

Dr. med. Wincenty Łukaszewicz
b. kliniczny dr. w Petersburgu zamieszkał w Łodzi, Zawadzka 10. Choroby wewnętrzne, kobiece, dzieci. Przyjmuje od 10—12 i od 4—6 wieczorem. 4260m

ZĘBY sztuczne od 75 k. Plomby od 50 k. na kauczuku, złocie—bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. **Wyjmowanie zębów bez bólu.** Przeróbka i reperacje na poczekaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI**, Piotrkowska 92. 381r

Obwieszczenie.
Z powodu nieuczciwych pogłosek konkurencyjnych podaje do publicznej wiadomości, że nie miałem i nie mam zamiaru ograniczać praktyki budowlanej w Łodzi i okolicach.
Przeciwnie—ciągle ją rozwijam, gdyż pozyskałem zaufanie publiczności przez słowność, sumienne wykonanie robót i obronę interesów swoich klientów.
Obok robót techniczno-budowlanych podejmuję obecnie **wykonanie robót betonowych**, zawiązawszy spółkę z panią **Janiszewską** właścicielką znanej firmy s. p. jej męża p. n. „**Beton-american**“.
Inżynier Puciata, budowniczy.
W ŁODZI, KONSTANTYNOWSKA № 47
i w WARSZAWIE NOWOWIEJSKA № 9. 4852

D-r. Eugenia Korer-Gerszuni
CHOROBY KOBIECE.
Przyjmuje od 3—6 p. p. W niedziele od 9—12 rano. 2567
Piotrkowska 121. Tel. 18-07.

Skradziono weksel na 200 rb.
wystawiony przez Stanisława Tomaszewskiego, na zlecenie Kaszeckiego; ostrzega się przed nabyciem, gdyż takowy jest nieważny. 4786

PIERNIKI
w wielkim wyborze i znanej dobroci na nadchodzące święta poleca **E. Wedel i Syn**
Piotrkowska № 13. 4816

Zaginęły weksle
1) wystawiony przez Adama Kubasiewicza na sumę 50 rb., płatny w styczniu 1912 r., 2) weksel na 300 rb., wystawiony przez Edwarda i Emilię małż. Pypke (in blanco), 2 weksle po 100 rb., in blanco, wystawione przez małżonków Karola i Wilhelmine Minich i żyrant August Wolner. Weksle wyżej wymienione wystawione były na zlecenie Fryderyka Matza. Zastrzega się przed nabyciem gdyż są nieważne. 4800

4854 **Najlepszy NA GWIAZDKE**
jest **towar na suknie** dla dzieci i służących, najtaniej go nabyć można u **E. LINDEMANA**, Wólczańska № 131, II-gie piętro, wejście od Wólczańskiej № 129, **Tylko własne wyroby!**

FARTUCHY!!! FARTUCHY!!!
Najkorzystniejsze **PODARKI** na **GWIAZDKE** poleca druga fartuszarnia w Łodzi—**Fartuchy** najakuratniejszego wykonania. 10-ty kupujący otrzymuje **Fartuch** bezpłatnie. Ad. **KUBIK**, Piotrkowska № 273. 4856

Potrzebny jest **przewlekacz** (reiger) do fabryki wyrobów bawełnianych Kątnanr. 15. 4802

Plac
zdatny na skład
55 lok. X 50 lok. w śródmieściu jest do wypuszczenia. Wiadomość u gospodarza przy **ulicy Mikołajewskiej № 91.** 4928

ZUPEŁNE WYLECZENIE!
ODCISKI wyleczy zupełnie każdy po użyciu amerykańskiej maści przeciw odciskom „**CORRIGIDE DE KEENE**“ w cenie 60 k. Zwraca się pieniądze, gdyby wygojenie nie nastąpiło. Żądać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfameryach, Reprezentacja na całą Rosję: **H. Neumana**, Łódź, Piotrkowska № 89, Telefon № 16-20. 3644—10—1

Do wynajęcia **5 pokojów**
z wygodami od 1 kwietnia 1912 roku. Wiadomość: **Widzewska 160, m. 6, Łankiewicze.** 4726

DO WYNAJĘCIA
3 po oje
z kuchnią, z wszelkimi wygodami (elektryczne oświetlenie). **Piotrkowska 200.** 4696

BOL GŁOWY, MIGRENE
TRZYKROTNASTO USUWA
MIGRENO-NERVOSIN
BEZWARUNKOWO PEWNY I NIEZŁOŻLIWY ROŚLINNY ŚRODEK.
SANITZ FIZYJOKATY!
WIEC ZADACZ W APTEKACH I SKŁADACH. APT. W KROŚCIENIE
PROSZKOWY WYRABIANY TYLKO W
W PŁOCZU 12 PODPISEM WYNAJAZCY
A. GASECNEGO w Łodzi. PROSZENIE. 2

L. LIPIŃSKI

Magazyn i Fabryka Wyrobów Jubilerskich.

Wierzbowa № 7 (Plac Teatralny, w Warszawie. Tel. 75-12.

Firma egzystuje od 1875 roku.

Wielki wybór Brylantów, Rubinów, Szmaragdów, Szafirów i Perel.

Pierścionki, Kolczyki, Bransolety, Brosze, Plaques i Pendants.

Kolje z perel (sznarki pojedyncze).

Spinki złote, srebrne i emaljowane. Medaljony i breloki.

Ołówek, Pióra, Szczyrki, Cygarniczki i Szczoteczki złote, srebrne i emaljowane.

Lornetki, Paderniczki i Bonbonierki emaljowane.

Papierosnice złote, srebrne i emaljowane.

Łańcuchy złote i z platyną.

Zegarki złote z brylantami.

Srebra stolowe gładkie i stylowe.

№ 474.

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, iż niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty majowej 1911 go roku, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające od godz. 11 zrana w kancelaryi wydziału hipotecznego przy ul. Średniej pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

1) pod № 49 przy ulicy Aleksandryjskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rub. 14,200, od której zaległość wynosi rub. 498 kop. 42, vadium do licytacji złożone się mające wynosi rubli 2,840; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 21,300; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 1/14 marca 1912 r.) przed notaryuszem Hipolitem Aleksandrowiczem.

3) pod № 217a przy ul. Wschodniej obciążona pożyczką Towarzystwa rub. 2,500; od której zaległość wynosi rub. 81 k. 50, vadium do licytacji złożone się mające wynosi rub. 500, licytacja rozpocznie się od sumy rub. 3,750; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 1 (14) marca 1912 roku przed notaryuszem Walerynem Ryfińskim.

4) pod № 286 przy ulicy Ogrodowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rub. 16,000, od której zaległość wynosi rub. 523 kop. 20, vadium do licytacji złożone się mające wynosi rubli 3,200, licytacja rozpocznie się od sumy rub. 24 000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 1 (14) marca 1912 roku przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

6) pod № 321zc przy ul. Cmentarnej obciążona pożyczką Towarzystwa rub. 19,000, od której zaległość wynosi rub. 604 kop. 20, vadium do licytacji złożone się mające wynosi rub. 3 800, licytacja rozpocznie się od sumy rub. 23,500, termin sprzedaży wyznaczono na dzień 1 (14) marca 1912 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

7) pod № 378d przy ulicy Magistrackiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rub. 5,000, od której zaległość wynosi rubli 176 kop. 00, vadium do licytacji złożone się mające wynosi rubli 1,000; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 7,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 2 (15) marca 1912 r. przed notaryuszem Hipolitem Aleksandrowiczem.

8) pod № 593/6 przy ulicy Piotrkowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rub. 155,000, od której zaległość wynosi rub. 6,001 kop. 19, vadium do licytacji złożone się mające wynosi rub. 31,000; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 232,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 2 (15) marca 1912 r. przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

9) pod № 627gg przy ulicy Rządowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rub. 12,000, od której zaległość wynosi rub. 408 kop. 70; vadium do licytacji złożone się mające wynosi rub. 2,400; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 18,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 2 (15) marca 1912 roku przed notaryuszem Julianem Ładą.

10) pod № 78900 przy ul. Łuży, obciążona pożyczką Towarzystwa rub. 2,500, od której zaległość wynosi rubli 81 kop. 50, vadium do licytacji złożone się mające wynosi rubli 500; licytacja rozpocznie się od sumy rub. 3 750; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 2 (15) marca 1912 r. przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

„Tygodnik Ilustrowany“ w numerze 48 rozpoczął druk **najnowszej powieści** autora „Chłopów“ Wł. St. Reymonta p. t. „**ROK 1794**”

Pożyty talent świetnego pisarza, ogarnia coraz szersze widnokręgi. Po wspaniałej epopei ludowej, Reymont z rozmachem twórczym namalował przepyszniemi barwami obraz tragedii dziejowej, w której z walki światła i mroków, wyłania się życie nowej Polski. Powieść godna pióra, które już przysporzyło literaturze naszej nie jedno pierwszorzędnej wartości dzieło.

„Tygodnik Ilustrowany posiada **wyłączne prawo publikowania powieści „Rok 1794“.**

Dzieło to **w żadnym innym piśmie drukowane nie będzie.**

WARUNKI PRENUMERATY:

w Warszawie: Rocznie rb. 8, półr. rb. 4, kwartalnie rb. 2.
Na prowincyi: Rocznie rb. 12, półr. rb. 6, kwartalnie rb. 3.
Warszawa, ul. Zgoda № 12. 5829

NA GWIAZDKĘ

polecam po cenach fabrycznych.

Wyżymaczki do bielizny. Maszyny do szycia. Maszynki naftowe „Primus“. Naczynia aluminiowe. Wyroby niklowe i platerowane. Gramofony i płyty. Łózka żelazne i niklowane. Materace tapicerskie i siatkowe Otomany. Szezlongi. Leżanki. Umywalnie z przyborami. Różne meble drewniane. Lustra. Dywany. Chodniki. Koldry. Linoleum, oraz różne domowe sprzęty.

Zyczącym na raty

M. ROSEN

Nawrot nr. 14. 4612



DO PRACOWNI

KONFEKCYI DAMSKIEJ

WŁ. JANISZEWSKIEJ

POTRZEBNE

kompletnie zdolne

Staniczarki.

Ulica Przejazd № 16, I-sze piętro od fronta.



MIÓD

gwarantowanej dobroci po 28 kop. za funt, oraz wina w najlepszych gatunkach, bakalie, orzechy, pierniki, poleca na święta skład wini Stadnickiego, Andrzeja 10. 4754

NOWY KANTOR SŁUŻBY

ulica Piotrkowska № 27, w podwórzu. Rekomenduje bony, gospodynie, sklepowe, szwaczki, kucharki, pielegniarki, portyérów, lokaj, stróżę oraz robotników rolnych i fabrycznych. 4622

Dla wszystkich na Gwiazdkę
Niebywała okazja!!!

Po zlikwidowanej fabryce oddajemy piękne wafiane towary na damskie suknie i bluzki po bajecznie niskiej cenie.

Piotrkowska Nr. 128,

mieszk. № 15. 4814

MEBLE

wyprzedaje najtaniej za gotówkę i na raty, Br. Karabanów, Mikolajewska 22. 4758

Dla robotników
wielkie ustępstwo!!

„SKÓRA ANGIELSKA“, materiał zagraniczny, na męskie i dziecięce ubrania—jest nie do zdarcia. **Łokieć 40 kop.**

Ostrzegamy, że „Lwia skóra“ i „Dyabelska“ jest bezwartościowym naśladownictwem. 4812
Piotrkowska № 128, mieszk. 15.

Meble mało używane:

kredens, stół, krzesła, otomana, szafy do ubrania, tremo, garnitur salonowy, biurko, szafka kawalerska, łózka, umywalnia, szafki nocne, maszyna do szycia, lampy, zegar, słupki, ekran, parawanik, obrazy, pensjonerkę, sprzedam tanio. Nawrot № 44, m. 3. 4788

Zaraz do wynajęcia

DWIE SUCHE, WIDNE REMIZY

DZIELNA Nr. 13. 4790

W razie, gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Łódź, dnia 8/21 listopada 1912 roku. 3819—3



Zimowe zapasy węgla są zbyteczne!

Olegając wiele życzeniom, dostarczać będziemy przez całą zimę w abonamencie

brykiety i podpałki

raz w tygodniu—wprost do kuchni—począwszy od 100 brykiet—po zwykłej stałej cenie.

Skład węgla i drzewa p. f. „**DRZEWO**”

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60. 2797

NAJLEPSZY a przeto **NAJTANŹSZY**
opat dla użytku domowego
był **jest** i pozostanie
węgiel kamienny

3857

PRIMA WĘGIEL KAMIENNY KRAJOWY dla fabryk i użytku domowego
A. O. TESCHICH i S^{KA} Widzewska 62.

WYPRZEDAŻ GWIAZDKOWA

którą rozpoczynam w **Sobotę, 17 grudnia** następcza sposobność nabycia po cenach tak niezwykłych niskich towary, zapelniające moje ogromne składy, że taniość ta wzbudzi powszechną uwagę.

Materyały dla dziewcząt

z czystej wełny
od 45 kop.

Resztki na bluzki

z czystej wełny
od 1 rb. 35 k.

Majteczki dla dziewcząt

od 90 kop. do 1.45.
CHUSTECZKI DO NOSA
od 60 kop. do 1.60 k. tuzin.

Materyały na kocymany

dawniej 1.50—80
teraz 80—45

Koszule dla dziewcząt

tylko w trwałych gatun.
od 1.10 do 1.75.

Pończochy dla dziewcząt

od 25 do 70 kop. para.

4824

Moussellina de Laine rabat 10 proc. — Fartuszki i Firanki w olbrzymim wyborze.

Każdy 10-ty kupujący otrzymuje lalkę gratis.

E. STEGMANN, ulica Piotrkowska № 144 róg Ewangelickiej.

KURSY

Kursy techniczne dla przemysłu włóknistego W. KUJAWSKIEGO.

Na nowe półrocze **ZAPISY** już rozpoczęte—na oddziały: **przedzalnicy, tkacki, farbiarski i ry. sunkowy.**—Nowo-Cegielniana № 9 wieczorami od 7½ do 10.

TECHNICZNE

3563

Na Gwiazdkę!

Olbrzymi wybór najgustowniejszych

KRAWATÓW

Koszul

Kołnierzy

Mankietów

Szalików

Chustek

Jedwabnych

i półjedwabnych

Szelek

Pończochy

Szale gazowe i „Crepe de chine”

Parasoli

Bielizny

wełnianej

i półwełnianej

prof. JAEGERA

Bluzek

Serdaków

Fartuszków

Skarpetki

Żabołki, Krawatki,

RĘKAWICZKI

damskie

męskie

i dziecięce

POLECA MAGAZYN GALANTERVI

M. KOŁODZIEJSKI

№ 3. Ulica ANDRZEJA № 3.

Dla Pań, dbających o swoją **URODĘ**

i młodzieńczą świeżość cery poleca się jedyny specjalny kosmetyk

CREM VENUS

St. Górskiego,

Piegi,

usuwający znajdujące się pod naskórkiem plamy,

Liczne podziękowania.

Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach.

pryszcze i liszaje.

Cena 60 kop. i rb. 1.20

2055

Największy specjalny dom

: garderoby męskiej :

R. Eichbaum i G. Schulz

Piotrkowska № 97.

Na sezon jesienny i zimowy poleca wielki wybór gotowej garderoby męskiej, uczniowskiej i dziecięcej.

Ceny nadzwyczaj niskie!

3683

Skład win

1835

M. D. OKOJEWA

~~~~~ Dzielna № 11 ~~~~~

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, zatwierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastawane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. **Wina żołądkowe № 7** w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWA, Dzielna № 11, OLIWA do lampek 20 kop. funt. **KNOTKI** bezpłatnie.